

POGODA
Dziś po mglistym poranku częściowo pogoda słoneczna i łagodnie. Temperatura najwyższa do 53 stopni, w nocy 37 stopni. Wiatry północno-zachodnie.
W środę będzie początkowo pogodnie z temperaturą około 60 stopni, poczem wzrost zachmurzenia i oziębienia.
Wschód: — 7:20. Zachód: — 6:45.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — wtorek, dnia 5 marca — Wacław, Euzebiusz.
Jutro — środa, dnia 6 marca — Suebe Dni, Wiktor, Róży.
Pojutrze — czwartek, dnia 7 marca — Tomasz z Akwinu.

No. 53 Rok (Vol.) LXVI CHICAGO, ILL., Wtorek, 5-go Marca (Tuesday, March 5), 1974 Telephone BR unswick 8-8700 15c

HAROLD WILSON PREMIEREM W. BRYTANII

Kissinger Zda Raport Prezydentowi

Z 8 Dnia
—NIE MA JUZ
—POLSKICH
—ZAKONÓW W USA

Pisząc o nauce języka polskiego wspominałem, że więcej osiągnięliśmy w szkołach publicznych niż katolickich, nawet tych, które zostały zbudowane przez polskich imigrantów lub ich dzieci. To samo możemy powiedzieć o wczorajszym "Dniu Pułaskiego", ustanowionym uchwałą Legislatury, a więc parlamentu stanowego i podpisaną uroczystości w Muzeum Polskim przez szefa rządu stanowego — gubernatora Walkera. Intencją prawodawców było, by w pierwszy poniedziałek marca (Pułaski urodził się 4 marca) szkoły w Illinois uczciły pamięć bohatera dwóch światów, urządzaniem pogadanek, odczytów i t.p.

Jak podaliśmy w wydaniu wczorajszym, po otrzymaniu listu sen. N. Kosíńskiego, inicjatora uchwały o ustanowieniu Dnia Pułaskiego w stanowym Senacie, superintendent szkół publicznych w Chicago Redmond polecił rozesłać specjalny biuletyn do kierowników szkół z przypomnieniem o Dniu Pułaskiego. Superintendent szkół w pow. Cook R. Martwick, choć jest polskiego pochodzenia, nawet nie odpowiedział na list. Władze szkół katolickich i luteranckich nie ruszyły przysłówiowym palcem w bucie, by podlegające im szkoły zastosowały się do ustawy stanowej o "Dniu Pułaskiego". Także Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej nie pomyślał o wywarceniu nacisku na kierowników szkół, by pierwszy oficjalny "Dzień Pułaskiego" w Illinois przyniósł pożądane rezultaty — uświadomił amerykańską młodzież o wkładzie Pułaskiego na rzecz wolności Stanów Zjednoczonych. Na polecenie prezesa Mazowskiego biura ZNP zbierają informacje o przebiegu Dnia Pułaskiego w Chicago i okolicy. Podzielimy się nimi z naszymi Czytelnikami i Czytelniczkami.

Na felieton o nauce języka polskiego w szkołach, niektórzy Czytelnicy i Czytelniczki zareagowali dość ostro, zarzucając "polskim" zakonem katolickim obojętności lub nawet, że stały się narzędziem wyznaczenia. Równocześnie otrzymaliśmy ciekawe wyjaśnienia od sióstr i braci zakonnych o przyczynach obojętności ich zgromadzeń wobec polskości. Warto się z nimi zapoznać.

W okresie drugiej wojny światowej i zaraz po niej, hierarchia katolicka w Stanach Zjednoczonych wywierała nacisk na duchowieństwo, by nie podtrzymywało "separatyzmów" narodowych, lecz

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Piekarze Protestują
Washington (UPI) — Przeszło 200 piekarzy z całego kraju udało się do Kapitolu ażeby zaprotestować wśród prawodawców dalszemu eksportowi zboża zagranicę. Piekarze twierdzą, że dalszy eksport zboża zagranicę może doprowadzić do braku zboża w Stan. Zjedn. i do znacznej podwyżki cen chleba. Piekarze spotkali się z sen. Henry M. Jackson (D-Wash.) oraz z Sekr. Dept. Rolnictwa Earl Burtz, składając na ich ręce protest w imieniu piekarzy amerykańskich.

Z 8 Dniowej Misji Na Bl. Wschód

Uniknął Śmierci w Spisku Na Jego Życie
Washington (UPI) — Sekr. Stanu dr Henryk Kissinger wrócił wczoraj wieczorem do Washingtonu z ośmiodniowej misji na Bliski Wschód, po przebyciu 17,000 mil w podróży. Kissinger zda dzisiaj raport prezydentowi Nixonowi z poczynionych przez niego zabiegów w doprowadzeniu do rozpoczęcia rokowań między Syrią a Izraelem dla obopólnego wycofania wojsk z Wyżyn Golan, tak jak doprowadził do wycofania wojsk izraelskich i egipskich ze strefy kanału Sueskiego.

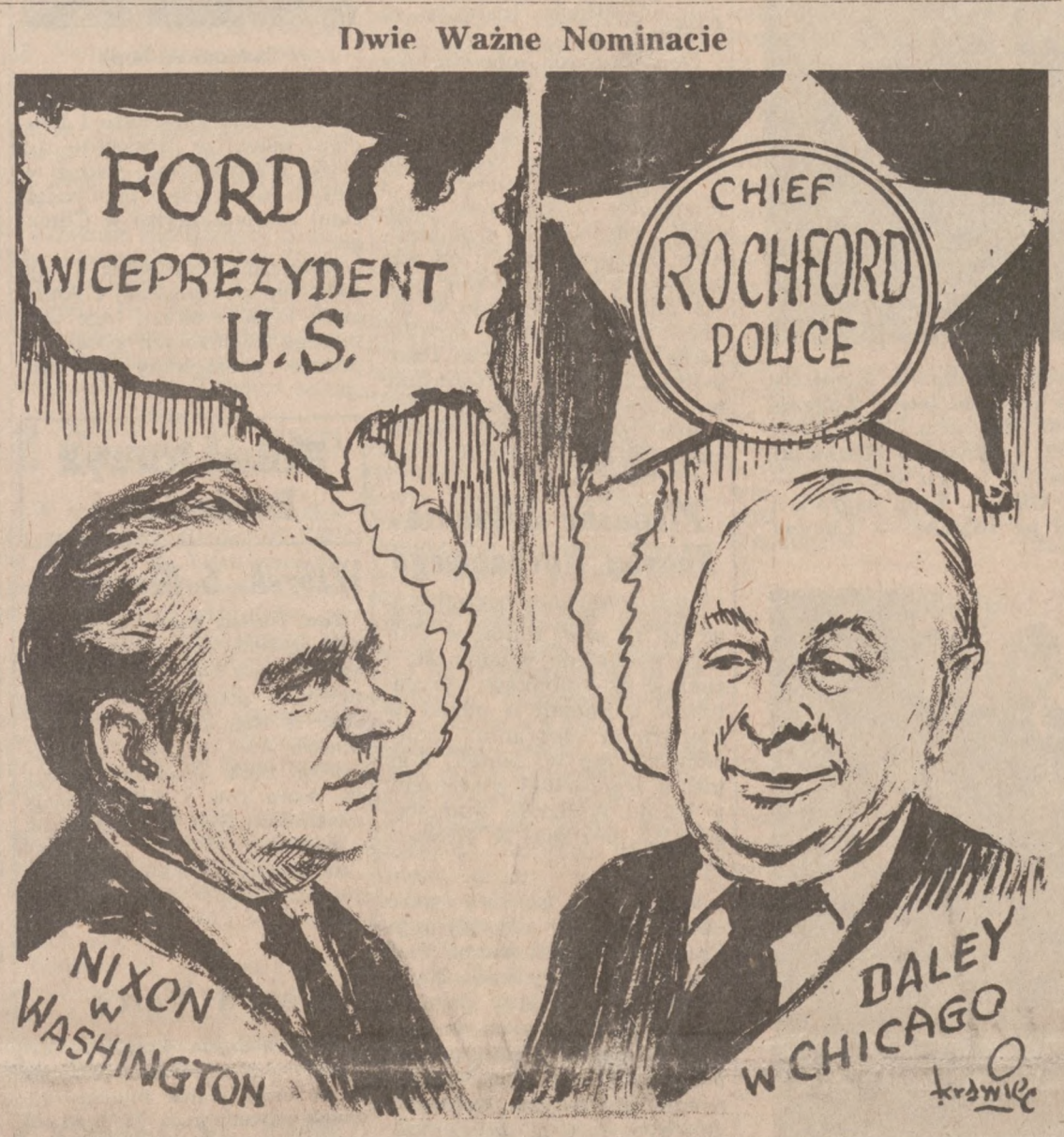
Emisariusze
Kissinger zdołał wpłynąć na Izrael i Syrię ażeby wysłały swych specjalnych emisariuszy do Washingtonu w tym miesiącu, dla przedłożenia konkretnych propozycji odnoszące zapoczątkowania planowanych rokowań. Emisariusz Izraela przybędzie pierwszy do Washingtonu, prawdopodobnie przed dniem 16 marca, a następnie spodziewany jest przyjazd emisariusza Syrii. Przedstawiciele rządu amerykańskiego wyrażają obawy, że kryzys polityczny w Izraelu może zniweczyć zabiegi Kissingera w doprowadzeniu do negocjacji na Bliskim Wschodzie. Jeden z dyplomatów który towarzyszył Kissingerowi w podróży na Bliski Wschód powiedział, że Izraelski kryzys rządowy może doprowadzić do odroczenia planowanych negocjacji jeśli do rządu izraelskiego wejdzie przedstawiciel (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

5 Zabitych w Wypadku Samolotowym

Glenwood Springs, Colo. — (UPI). Andrew Godfrey, lat 8 i jego brat Mark, lat 11, zostali uratowani po spędzeniu dwóch dni i nocy podczas silnej burzy śnieżnej i temperatury poniżej zera, w górach Skalistych w stanie Colorado. Chłopcy znajdowali się w samolocie który rozbił się w sobotę wieczór, a w którym to wypadku stracili życie rodzice chłopca, brat, siostra i pilot. Ojciec chłopców był szwagrem sen. Lowell P. Weicker (R-Conn.), członka senackiego komitetu śledczego, prowadzącego dochodzenia w sprawie afery Watergate.

Chłopcy zostali zabrani helikopterem do szpitala w Aspen, Colo., gdzie lekarze uznali stan ich zdrowia za bardzo krytyczny. Chłopcy odnieśli liczne okaleczenia oraz odmrożenia ciała. Pilot samolotu Bernard Gallaher z Houston, Tex. wioził rodziców chłopców pp. William C. Godfrey i ich dzieci do Aspen na wywczasie zimowe. W wypadku zginęło także dwoje dzieci pp. Godfrey — Ellen, lat 15 i William jr., lat 14.

Falszerze Wina
Ajaccio (UPI) — Prokurator francuski oskarżył trzech korsykańskich producentów wina o fałszowanie trunków przez dodawanie do rożgniętej jagody winnej chemikali, a mianowicie kwasu siarkowego, gliceryny i cukru. Sfałszowane wino sprzedawane było w butelkach i skrzyniach ze sfałszowanymi etykietami. Ta operacja przyniosła fałszerzom 12 milionów dolarów zysku.



Gromyko Drugi Raz w Damaszku

Kair (UPI). — Po zakończeniu pięciodniowych rozmów politycznych z przywódcami egipskimi sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko uda się z drugą, w ciągu jednego tygodnia, wizytą do Damaszku. W kołach dyplomatycznych Kairu mówi się, że Gromyko nie udało się do tej pory nakłonić przywódców syryjskich do przystąpienia do rokowań w Genewie w sprawie rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich na pogranicznej wyżynie Golan.

Sekretarz Stanu Henry Kissinger, który w niedzielę zakończył swoją czwartą misję mediacyjną — na Bliskim Wschodzie i już powrócił do Washingtonu, może pochwalić się większym sukcesem, zdołał bowiem nakłonić Izrael i Syrię do wysłania specjalnych delegacji do Washingtonu i podjęcia w stolicy Stanów Zjednoczonych bezpośrednich rokowań.

Chet Huntley Chory Na Raka

Helena, Mont. (CST). — Chet Huntley, lat 62, — były komentator telewizyjny, walcząc z chorobą raka, raz w tygodniu poddaje się terapii leczniczej w szpitalu Billings. Huntley przeszedł operację żołądka w dniu 22 stycznia — jak wykazują raporty szpitalne, chociaż Huntley twierdzi że poddał się operacji usunięcia raka z jednego z swych płuć.

Huntley w udzielonym wywiadzie telefonicznym, powiedział że lekarze nie tracą nadziei utrzymania mnie przy życiu — ale obojętnie jest przygotowany na pogodzenie się z losem. Huntley po rezygnowaniu ze stanowiska komentatora telewizyjnego w roku 1970 wrócił do rodzinnych swych stron w stanie Montana, gdzie pobudował luksusowe uzdrowisko.

Golda Meir Próbuje Raz Jeszcze

Jerozolima (UPI) Pani Golda Meir, która już zapowiedziała swoją rezygnację ze stanowiska szefa rządu, zmieniła zdanie i oświadczyła, że podejmie jeszcze jedną próbę utworzenia rządu koalicyjnego.

"Pani Meir, ku memu wielkiemu zadowoleniu, zapowiedziała że nie zrezygnuje z wysiłków", powiedział dziennikarz izraelski prezydent Efraim Katzir, z którym pani Meir konferowała.

Na zmianę jej decyzji wpłynęło niewątpliwie stanowisko przywódców Partii Pracy, którzy nie chcieli zaakceptować jej rezygnacji i namawiali ją do podjęcia dalszych prób.

Prezydent Katzir przyjął także delegację, która domagała się włączenia do rządu przedstawicieli prawicowego ugrupowania Likud.

Przywódca tego ugrupowania Menahem Begin powiedział, że "prezydent pozytywnie ocenia utworzenie rządu jedności narodowej".

Utworzenie koalicji mniejszościowej Partii Pracy i ugrupowania Likud sprzeciwia się ministrowi obrony gen. Moshe Dayan, który zapowiedział, że do rządu tego rodzaju nie wejdzie.

Niezwykłe Satelity Komunikacyjne

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — Dwa niezwykle skomplikowane satelity komunikacyjne "Triple Seven", które zezwala dowódcą na obserwowanie na telewizji toczących się walk ich żołnierzy na froncie bojowym oddalonym o kilkanaście tysięcy mil — będą włączone do pełnego użytku USA sił zbrojnych w następnych 30 dniach.

Jeden z satelitów znajduje się nad Pacyfikiem niedaleko wyspy Guam, a drugi nad Atlantykiem w pobliżu zachodniego wybrzeża Afryki. Oba satelity przeszły z powodzeniem 60 dniową próbę.

Każdy z satelitów komunikacyjnych przejmując wiadomości nadane ustnie, za pomocą teletypów czy też fotografii telewizyjnych, z dużych stacji nadawczych a nawet z przenośnych stacji nadawczych które mogą przesyłać wiadomości i fotografie wprost z pola bitwy. Atlantyczny satelita będzie oddany do użytku amerykańskiej wojskowej agencji komunikacyjnej kwatrowanej w Vaihingen w Niemczech, a satelita na Pacyfiku znajdzie się pod kontrolą władz wojskowych w Honolulu. Satelity, z których każdy waży 1,245 funtów otrzymały nazwę "Triple Seven" w ramach programu Dept. Obrony "Projekt 777" i zostały wysłane w orbitę ziemską przez rakiety "Titan C" w dn. 13-go grudnia z wyrzutni w Cape Canaveral, Fla. Satelity krążą na wysokości 22,300 mil nad Ziemią i są odporne na wszelkie próby zagłuszenia jak i przejmowania przez wroga przesyłanych przez satelity wiadomości i fotografii.

Gdy Wybuchła Mina

Naha, Okinawa. (UPI) — W pobliżu przepelnionego ogródka zabaw dziecięcych wybuchła mina ziemna o dużej sile — pozostałość z lat drugiej wojny światowej. Cztery osoby, w tym jedno dziecko 3-letnie, zostały zabite, 32 — w liczbie połamanych kończyn — odniosły rany.

Krytycy Chwalą, Natomiast Ambasada Chin Jest Oburzona

Paryż (UPI) — Już drugi raz ambasada chińska w Paryżu dała wyraz oburzeniu i skierowała swój protest do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych z racji wyświetlania w Paryżu filmu francuskiego pt. "Chiniacy w Paryżu".

Chiniacy twierdzą, że film ten jest "w 100% anty-chiński i wysmiewa chińskie siły zbrojne i chiński teatr ludowy. Jest to bardzo trudny problem w stosunkach naszych dwóch krajów".

Natomiast krytycy twierdzą, że film jest bardzo zabawną parodią. Szczególnie odpowiada krytykom scena, w której Chiniacy po opanowaniu Opery Paryskiej, przygotowują do wystawienia "Carmen", przedstawiającą tę operę w "Carmeng" i wystawiają ją w stylu widowisk teatralnych "Wschód jest czerwony".

Ponieważ film ten wykiłwa głównie zachowanie się Francuzów w czasie okupacji hitlerowskiej w czasach drugiej wojny światowej, przeto dziennik "L'Aurore" twierdzi, że jeżeli ktoś ma prawo poczuć się dotknięty "to na pewno nie Chiniacy, ale Francuzi".

Przesłuchy Tajnego Raportu Ławy

Washington (CT). Sędzia federalny John J. Sirica zarządził na dzisiaj rano przesłuchy w sprawie tajnego raportu Federalnej Ławy Przysięgłych o roli prezydenta Nixona w zabiegach zatuszowania afery Watergate. Dzisiejsze przesłuchy zostały zarządzane po długiej konferencji jaką sędzia Sirica odbył z doradcami prawnymi Białego Domu i prokuratorami prowadzącymi dochodzenia w sprawie afery Watergate.

Doradca prawny prezydenta Nixona, adw. James St. Clair prosił o prywatną konferencję z sędzią Sirica, po czym Sirica wezwał na konferencję prokuratorów Henry S. Ruth i Richard Ben-Veniste, a następnie obrońców prawnych byłych urzędników sztabu Białego Domu, H. R. Haldemana i John Ehrlichmana.

Dzisiejsze przesłuchy rozpoczyna się o godzinie jedenastej rano (czas chicagowski). Dzisiaj będą także wniesione dalsze oskarżenia przeciwko uczestnikom tajnego wydziału wywiadowczego Białego Domu, znanych jako "Plumbers".

Dotychczas nie jest wiadomym jakie stanowisko zajmie Białe Dom w sprawie zaleceń Białej Ławy Przysięgłych przekazania tajnego raportu Komitetowi Sądowiczemu Izby Niższej Kongresu, który zamierza przystąpić do zapoczątkowania procedury wniesienia oskarżenia przeciwko prezydentowi Nixonowi (impeachment).

Konferencja Chińskich Wodzów

Taipei (UPI) — Agencja prasowa Chin Narodowych podaje wiadomość, że członkowie przywódcy chińscy zebrali się w Pekinie na "ważnej konferencji".

Agencja zwraca uwagę, że chiński premier Chou En-lai nie towarzyszył ani zambijskiemu prezydentowi Kenneth Kuanda, ani też algierskiemu prezydentowi Houari Boumedienne w wyjazdach z Pekinu do innych miast chińskich, "co świadczy, że albo jest bardzo zajęty w Pekinie, albo boi się z Pekinu wyjechać".

Heath Ustąpił Po Przegranej w Wyborach

Trudna Sytuacja Rządu Mniejszości Partii Pracy

Londyn (ST) — Gdy zawiodły próby utworzenia koalicji z Liberalami — konserwatywny premier Edward Heath udał się do Pałacu Buckingham i na ręce królowej zgłosił ustąpienie swoje oraz swego rządu i — zgodnie z tradycją — doradził monarchini powierzenie misji utworzenia nowego rządu zwycięskiemu przywódcy Partii Pracy. Wczoraj wczesnym wieczorem Elżbieta II wezwała Harolda Wilsona i przekazała mu władzę.

Obecny rząd Partii Pracy będzie pierwszym rządem mniejszości od roku 1929, gdy władzę sprawował również laborysta Ramsay MacDonald.

W wyborach lutowych Partia Pracy uzyskała wprawdzie liczebną przewagę (301 mandatów) nad konserwatystami (296 mandatów), ale do kontrolowania Parlamentu i do zwykłej większości brak jest jej 17 mandatów.

W tej sytuacji, we wszystkich decydujących głosowaniach, Harold Wilson zdany będzie na głosy 14 posłów liberalnych. Jeżeli nie uzyska od nich poparcia — rząd jego przypuszczalnie upadnie.

Poza Liberalami — przywódca Partii Pracy liczy także (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

David Rockefeller Odmówił

Los Angeles, Calif. (UPI) — Dziennik "Los Angeles Times" podaje, że młodszy brat byłego gubernatora stanu New York, Nelson Rockefellera — David, nie przyjął ofiarowanego mu przez prezydenta Nixona stanowiska Sekr. Skarbu.

David Rockefeller, jest prezesem trzeciego największego w kraju banku "Chase Manhattan" w Nowym Yorku. — Obecny Sekr. Skarbu, George T. Shultz, przed kilkoma tygodniami zapowiedział, że zamierza ustąpić wkrótce z piastowanego przez niego stanowiska.

Inspekcja Wojsk NZ w Pustyni

Stefa kanału Sueskiego — (UPI). — Gen. Ensio Siilasvuo z Finlandii, — dowódca Doroznych Jednostek NZ na Bliskim Wschodzie, rozkazał swoim oddziałom dokonanie inspekcji w pustyni Synajskiej gdzie zgodnie z porozumieniem wypracowanym przez Sekretarza Stanu Henry Kissingera zakończone zostało w dniu dzisiejszym rozdzielenie wojsk egipskich i izraelskich. Zgodnie z tym porozumieniem obydwie strony mogą utrzymać na stanowiskach pustynnych po 7,000 żołnierzy, po 30 czołgów i po 30 dział artyleryjskich. "Jeszcze dziś wieczorem przekaże wyniki inspekcji stronom zainteresowanym" — powiedział gen. Siilasvuo.

Układ strategiczny, wynikający z porozumienia jest taki, że wojska egipskie — utrzymują stanowiska wzdłuż 101-milowego kanału Sueskiego na jego wschodnim brzegu, podczas gdy wojska izraelskie — zajmują nową linię obronną w pustyni Synajskiej w odległości 13 mil od kanału i na wysokości ważnych strategicznie przełęczy Mitla i Giddi. Strefę buforową między stanowiskami Egiptu i Izraela obsadzi 2,000 żołnierzy z Doroznych Jednostek NZ.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji: — Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego — pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.



Wyróżnieni w KONKURSIE KOPERNIKOWSKIM uczniowie, członkowie Komitetu Kopernikowskiego i urzędnicy Wydziału KPA-Ohio. Pierwszy rząd, od lewej: Eugenia Stolarczyk, Eleonora Tomkalska, Alyce Jarr-Jarzyńska, Janina Jasińska, Władysław Nadgórny, Ray Pianka, Jerzy Stolarczyk. Drugi rząd, od lewej: — Zbigniew Kurowski, Dr. Wojciech Rostafiński, oraz trzej studenci laureaci pierwszych trzech nagród: — Randy Gibson — 2-ga nagroda; Ronald Pilatowski z Toledo, Ohio — 1-sza nagroda i G. Russell Reiff z Lakewood, Ohio — 3-cia nagroda. Nieobecni na zdjęciu: — Lucyna Migala-Więclaw i George Wrost.



Uczniowie Wyróżnieni w Konkursie w towarzystwie członków Komitetu. Od lewej: — Betsy Hiraoka, Mary Ellen Wysocki, John Simon, Valerie Winslow, Jerzy Stolarczyk, Zbigniew Kurowski, Ks. Proboszcz Parafii w Trójcy Roman Misiewicz, Ronald Popek, G. Russell Reiff Jr., Randy Gibson, Ronald Pilatowski.

Impreza Kopernikowska w NASA Rozdanie Nagród Konkursowych

Ostatnia z serii imprez kopernikowskich, organizowanych przez Komitet Kopernikowski przy Wydziale KPA-Ohio, odbyła się w piątek 22 lutego w audytorium NASA Lewis Research Center przy Brookpark Road w Cleveland.

Była to impreza zorganizowana specjalnie dla młodzieży, która wzięła udział w Konkursie Kopernikowskim, rozpisany przez nasz Komitet dla uczniów szkół średnich w stanie Ohio. Celem imprezy było wydanie nagród i dyplomów, których wartość przekraczała tysiąc dolarów.

"Zebraliśmy się w audytorium NASA, bo to jest jedno ze stosownych miejsc do urządzania imprez na cześć naszego wybitnego astronoma" — mówił witając zebranych przewodniczący Komitetu Kopernikowskiego Jerzy Stolarczyk. "Wydając nagrody studentom nie możemy zapomnieć o tych, którzy swoją pracą, hojnością i poświęceniem, przyczynili się do sukcesów obchodów kopernikowskich i ufundowania tak hojnych nagród konkursowych. . . . Każdy z obecnych tutaj, w mniejszym lub większym stopniu przyczynił się do ukończenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i dlatego wszystkim i każdemu z osobna, w imieniu naszego skromnego Komitetu, serdecznie dziękuję za współpracę, życzliwość i pomoc" — zakończył swoje słowo wstępne Stolarczyk. Z

uwagi na publiczność, która w większości nie rozumiała naszego języka, cały program, za wyjątkiem powitania, podany był w języku angielskim.

Nagrody uczniom wręczał przewodniczący Komitetu Konkursu Zbigniew Kurowski. Pierwszą nagrodę — bilet lotniczy do Polski plus 150 dolarów w kieszonek — otrzymał Ronald Pilatowski, uczeń Catholic High School w Toledo, Ohio. Ronald przeczytał wyjątki ze swego wypracowania na temat "Mikołaj Kopernik, Ojciec Współczesnej Astronomii," które zostały uznane przez sędziów (Kurowski, prof. David Brodsky, prof. W. Bidelman) za najlepsze i zdobyło pierwszą nagrodę.

Drugą nagrodę, czek na 250 dolarów, otrzymał Randy Gibson, uczeń szkoły Lakeview High School w Courtland, Ohio.

Trzecią nagrodę w wysokości 100 dolarów otrzymał G. Russell Reiff Jr., uczeń z Lakewood, Ohio. Czwarta nagroda, w wysokości 50 dol. przypadła Mary Lou Sankovich z Girard, Ohio.

Wyróżniające dyplomy i upominki w postaci albumów o Koperniku i wyrobów artystycznych polskiej sztuki ludowej, otrzymało ośmiu uczniów za najlepsze wypracowania o Koperniku. A oto ich nazwiska: Mary Ellen Wysocka, Betsy Hiraoka, Valerie Winslow, Ronald Popek, John A. Simon, Rod Austin, Mark Pemberton i Tracie Young.

Po wręczeniu nagród studentom utwór Chopina na pianinie wykonała Wanda Borowska O'Brien, zbierając gorące brawa publiczności. Podczas programu przemawiali krótko, między innymi, ks. proboszcz Roman Misiewicz, dr Wojciech Rostafiński i Nestor Schmidt, wiceprezes United Savings Association.

Wyróżniające dyplomy

Tad. Ripa Na Wysokim Stanowisku w Departamencie Stanu

Washington (KW) — Tadeusz A. Ripa, syn b. Konsula Gen. R. P. w Pittsburghu i w Chicago — obecnie prezesa Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej został mianowany na wysokie stanowisko w Departamencie Stanu jako Wykonawcy Wice-Dyrektora Biura Paszportowego i Obywatelstwa (Deputy Director — Operations and Management — Passport and Citizenship Office — U.S. Department of State).

Przed objęciem tego stanowiska młody Ripa był Okręgowym Dyrektorem Poczty Amerykańskiej na stany Ohio, Indiana i Kentucky obejmujących ponad 3,000 urzędów pocztowych. Od roku 1971 do końca 1973 był zastępcą Administratora w Departamencie Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej. Posiada dyplomy uniwersytetów Loyola i Illinois Institute of Technology.

Do obecnych obowiązków Tadeusza Ripa należąć będą między innymi pośrednictwo Urzędu Paszportowego z innymi instytucjami rządowymi i Kongresem, planowanie i inicjatywa w kierunku ulepszenia istniejących regulaminów paszportowych i obywatelstwa, interpretowanie prawa międzynarodowego w zakresie obywatelstwa, koordynacja pracy w Biurze Paszportowym i zastosowanie nowoczesnej techniki w dziedzinie paszportowej, wyrażanie dyrektora Biura Pasz-

portowego i Obywatelstwa w jego wszelkich pracach związanych z kierowaniem tego odpowiedzialnego Resortu rządowego w ramach potrzeby.



Tadeusz A. Ripa

Tadeusz Ripa zamieszkuje wraz z żoną Charlotte i trzema dziećmi w Rockville tuż obok Washingtonu, będąc w stałym kontakcie z jego rodzicami zamieszkałymi w Chicago.

Młodemu Tadeuszowi i jego rodzinie Ripa, z okazji tego wysokiego awansu ich syna serdecznie przesyłamy gratulacje.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 5 Marca

Tow. Obrona Polskiej Grupa 712 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 5-go marca, w sali zwykłych posiedzeń w Moskal Caterers Hall, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-ej wieczorem. Będą omawiane sprawy dla dobra Tow. i ZNP. Prosimy zainteresowanych tymi sprawami o obecność.

Za Zarząd — Edwin Armatys, prezes; Jannie Armatys, sekr. prot.

Piątek, 8 Marca

Klub Wolnych Przyjaciół zawiadamia, iż posiedzenie odbędzie się w drugi piątek miesiąca tj. dnia 8 marca, o godz. 12:30 po południu, w sali Lucky Stop, pnr. 1805 W. Division ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr.

Niedziela, 10 Marca

Tow. Sztandar Wolności Grupa 1010 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 10-go marca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu pnr. 5635 W. Fullerton ave., róg Parkside. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków. Franciszek Sikora, prezes; Władysław Kuman, sekr. fin.

Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana Grupa 170 ZNP zawiadamia, iż posiedzenie Grupy odbędzie się w niedzielę, 10 marca, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee ave., o godz. 3-ej po poł. W związku ze zbliżającym się Bankietem Jubileuszowym Grupy, uprasza się Członkinie i Członków o gremialne i punktualne przybycie. Mgr. Romuald Bilek, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekr.

Klub Par. Niwiska zawiadamia swych członków i członkinie, że kwartalne posiedzenie odbędzie się w tę niedzielę, 10-go marca, w sali szkolnej Pieciu Braci Pol. i Mecz, pnr. 4325 S. Richmond ul., w dzielnicy Brighton Park. Są pewne sprawy do załatwienia, przeto zarząd prosi wszystkich o liczną obecność. Michał Dziak, prezes; Henryk J. Ziomek, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

Niedziela, 10 Marca

Tow. Ratunkowe Szczerowa urządza zabawę stołeczkową w niedzielę, 10-go marca, o godz. 2-ej po południu, w sali K. Guta, pnr. 1446 W. Huron ul. Będzie wiele miłych niespodzianek i podarunków, podane będą darmo smaczne przekąski. Zapraszamy również sąsiednie kluby i całą Polonię. P. Raczon, prezes; M. Stojak, za Komitet; Jan Kowalczyk, sekr. Tow.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Marks Villemers

PRZEKŁĘTA

107

(Ciąg dalszy)

Obudziła się dopiero, gdy jej oznajmiono wizytę doktora Mornasa.

Ubrała się napędzcie w szlafrok i przeszła do buduaru.

Oczy zmęczone, nierozbudzone jeszcze dobrze, błyszczały jednak w twarzyczce woskowej białości.

Długo patrzył na nią w milczeniu.

Młoda dziewczyna była rzeczywiście przerażająco szczupłą.

Usiadła obok Daniela.

Ona także patrzyła na niego prześlicznymi czarnymi oczyma, które powiększyły się jeszcze z powodu szczupłości twarzy.

— Wydaje się słabszą, daleko słabszą? zapytała z dobrym uśmiechem. — Oh! czuję, że niknę z dniem każdym.

Daniel smutny nic nie odpowiedział.

Ona mówiła dalej:

— To mnie tylko pociesza Danielu, że umrę na stanowisku; do ostatniego tchnienia śpiewać będę...

I zaczęła nucić arję z "Hajdee".

— Jak znajdujesz głos mój teraz? — Mnie się wydaje dzwiczniejszy, więcej wibrujący niż dawniej: bo też śpiewając, życie moje w głos przelewam. O! moja sztuka! — mówiła spokojnie. — Jej tylko i ciebie żal mi będzie, odchodząc z tego świata. — Kochałam zawsze sztukę... a nigdy żadnego mężczyzny, tylko ciebie, jak brata, ciebie, którego taki dobry, ratowałeś mnie, pocieszałeś i do życia powróciłeś tyle razy... Bez ciebie dawnobym umarła.

— Nie mów tego. Będziesz zdrowa przyrzekam.

— Słodkie kłamstwo.

— Ja nigdy nie kłamie, Fernando.

— Nawet przed kobietą, która ma umrzeć?

Zamilkł i z sercem ściśniętym zamyślił się, potem przemówił:

— Kiedy kto posiada głos tak piękny, nie umiera młodo, moja droga.

Ten głos świetny i melodyjny, płynący z piersi chorej, żył mu z oczu wyciskał.

Był to ostatni krzyk duszy ulatującej.

— Przebac, że cię obudziłem — rzekł — ujmując obydwie rączki divy i ścisnąc je lekko — przechodziłem tędy i nie mogłem oprzeć się chęci zobaczenia się z tobą.

— Dobrze zrobiłeś, a jednak jak mi oznajmiono żeś przyszedł, śniłam wtedy rozkoszanie.

— Wierzyś w sny Różyczko?

— Nazywaj mnie Fernandą, dobrze? Róża-Leśna to moje imię sceniczne, Fernanda, imię prawdziwe z lat dziecińczych.

— Bardzo ładne imię, pojmuję, że lubisz jak ci je dają.

— Ono kołyszże słodko moje serce.

— A ten sen dzisiejszy?

— Śniłam o Gizeli, wiedziałam ją dużą i piękną.

Młody człowiek zadrżał.

— Dziwna rzecz — ciągnęła Fernanda — patrzyliśmy obydwie w lustro, a twarze nasze były jednakowe zupełnie. Pochyliła do niej mówiła:

— Gdybyś wiedziała, jak jesteś kochaną!

— O! tak kochaną — wyrzekł Daniel cichutko. — Lecz nie chce zrozumieć tej miłości, nie chce jej odpowiedzieć; i pomimo zapewnień Natali nie wierzę w miłość Gizeli.

Straszne zwątpienie ścisnęło mu serce. Czy kobieta, uciekająca przed nim, może go kochać?

Gdyby Gizela naprawdę miała dla niego uczucie, czy nie pocieszyłaby go słowem, nadzieją lepszej przyszłości?

Róża patrzyła na niego z czułością, nie wysuwając rąk z uścisku młodego człowieka.

— Oh! ten sen — mówiła z napół przymkniętymi oczyma, aby wyraźniej odtworzyć go w wyobraźni. — Słodko śniłam Danielu; — śniłam, że ta Gizela twoja uwielbiana jest moją siostrą. — Pojmujesz, że, której od tyłu lat przyzywam. A kiedy obudziłam się, myśląc, że jest przy mnie, wyciągnęłam ręce, żeby ją uściskać.

Przypomniał sobie teraz, że zauważył w oczach divy blask nadzwyczajny, jakby z powodu radości doznanej.

Więc to ten słodki sen tak ją przeobraził.

— Byłabyś bardzo szczęśliwą, gdyby ten sen się urzeczywistnił? — rzekł cicho.

— O! tak, bardzo szczęśliwą!

— Niestety! sny są zwodnicze.

— Zostaw mi złudzenia, proszę cię, Danielu.

Milczała chwilę! — potem ciągnęła z zamyśleniem.

— Kilka miesięcy temu, miałam także sen dziwny.

— Powiedz, moja droga.

— Wiedziałam we śnie matkę, tę matkę, której tyle lat szukałam, którą pragnęłam kochać; Otóż Danielu, wiedziałam ją po tym śnie...

— I ukryłaś to przede mną?

— Tak, ale przebacysz mi, przyjacielu. Rozłączyły nas z matką ważne powody; nie mogłam, nie powinnam mówić o niej tobie... Przyszła do mnie matka do Bellevue i rozstałyśmy się... nie mogę z nią żyć... A teraz cierpię tortury, żem tak postąpiła, Danielu. Córka, która odwraca się od matki i zlorzeczy jej, czyż to nie jest potworne?

— Więc dlatego zastałem cię umierającą? Wiem teraz co spowodowało recydywę, wiem dlaczego o mało nie umarłaś!

Spuściła ładną jasną główkę i dopowiedziała:

— Staram się nie myśleć o tym.

— Czy to prawda?

Milczała; w duszy jej bunt powstał.

Czy mogła nie myśleć o matce?

Wiele razy starała się ją usprawiedliwić; nie mogła znaleźć żadnych okoliczności łagodzących.

Matka jej opuściła dom, męża, zabrała ją z sobą, aby porzucić potem na nędzę!... Opuściła ją i Gizelę.

Czy dla takich kobiet można znaleźć usprawiedliwienie? czy zasługują na miano matki?...

W życiu swoim teatralnym ocierała się o różne wypadki, widziała dużo kobiet upadających.

Ale one były wolne, nie miały rodziny, dzieci.

A często nęda ich do tego popchnęła.

Nad temi kobietami Róża-Leśna litowała się głęboko.

I, jak gdyby odpowiadając na myśli swoje, rzeka:

— Nie będę już myśleć o matce, bądź spokojny, Danielu; daleko skodsza nadzieja mam w sercu.

I myślała:

(Ciąg dalszy nastąpi)

"Inches Slimmer"

PRINTED PATTERN



4807
SIZES
34-50

by Anne Adams

From graceful, hi-rising neck to flowing princess lines. It's designed to make you look "INCHES SLIMMER". Zip it up in two lengths.

Printed Pattern 4807: Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50. Size 36 (bust 40) takes 2 1/4 yards, 60-inch.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions, all sizes. Send 75c now.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00 Instant Fashion Book \$1.00

Książka tania i ciekawa to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można:

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622

C.O.D. — Nie Wysyłamy

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30-11:30 rano

106.5 FM — Cleveland, Ohio

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Wyborczego Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Wyborcze posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbyło się w środę 27 lutego, w sali Plac. 2 SWAP, 4800 S. Wood ul., 7 wieczorem.

Wynagrodzenie dla Urzędników zostało jak dotychczas. Odnowiono członkostwo do Kongresu P.A. i delegatem jest kom. H. Orawiec.

Wybór
Następnie komisarka zamianowała Kom. Wyborczą, w skład której weszły H. Mikolajczyk, M. Winięcka i F. Wiatrowska. Przez aklamację zostały wybrane nast. Urzędniczki na rok 1974-75: Komisarka z ramienia swego urzędu — prezeska; G. Gajda — wiceprez.; M. L. Szelag — sekr.; Z. Witkowska — skarbn. i K. F. Dienes — hon. dyr.; korespondentką W.K. jednogłośnie zatwierdzono M. L. Szelag.

Delegatki do Stow. Obozu — H. Orawiec, G. Gajda, M. L. Szelag, Z. Witkowska i S. Pyra. Delegatki do Korp. Domu Młodz. — H. Orawiec, G. Gajda, M. L. Szelag, Z. Witkowska i L. Poremba.

Przew. Kom. Imprez p. G. Gajda omówiła mającą się odbyć instalację W. K., i według uchwały Komitet zastępuje się i przygotowuje przyjęcie instalacyjne, na które zapraszamy Prezesa A. A. Mazewskiego wraz z całym Zarządem Cent.; Kom. Okr. 13 p. Z. Buczkowska z Zarząd; Prez. Stow. Obozu; Kom. Okr. 12 wraz z Zarząd; Prezesów Gmin oraz przyjął Wydz. Kobiet. P. G. Gajda apeluje do wszystkich Pań o ciasto i fanty.

Nowe Sprawy
Przew. Kom. Imprez G. Gajda podała projekt urzędzenia zabawy tzw. "Hawaiian Night", sprawę tę oddano Zarządowi do opracowania.

Turniej Kęglarski Okr. 12 ZNP odbędzie się w niedzielę, 24 marca. Impreza doroczna Stow. Dobroczynności — w sobotę, 23 listopada w Hilton Hotelu; Youth Jamboree ZNP w dn. 12, 13 i 14-go lipca w Cambridge Springs, Pa., potem odbędzie się Kurs Młodzieżowy. Bliższe dane będą podane w prasie.

Imprezy: Zabawa Tow. Gr. 2727 — 2 marca; Gm. 39 — 23 marca; Chóru Filomenów — 31 marca; Korpusu Plac. 14 SWAP — 31-go marca. Prosimy o poparcie powyższych zabaw towarzyskich, komu czas pozwoli. — Helena Orawiec, komisarka; Genowefa Gajda, przew. Kom. Imprez; Maria L. Szelag sekretarka.

Sprawozdanie Urzędników
Kom. H. Orawiec zdała wyczerpujące sprawozdanie ze swych czynności, Rewii Młodz., reprezentacji oraz złożała podziękowanie p. G. Gajda, za umiejętne przeprowadzenie Rewii, a Paniom i Panom za pomoc i poparcie.

Obszerne sprawozdanie zdała także wiceprez. G. Gajda, sekr. M. L. Szelag, skarbn. Z. Witkowska i hon. dyr. K. F. Dienes.

Sala, data i czas posiedzeń zostają jak dotychczas tj. 4-ta środa

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Uwaga Grupy Przy Gminie 87 ZNP.

Czas Wielkanocny się zbliża, więc ponownie apeluję do urzędników Grupy przynależnych do Gminy 87 ZNP, by złożyli życzenia wielkanocne swoim członkom, przyjaciołom, oraz Polonii, a zarazem okazali redakcji Dziennika Związkowego — że jesteśmy im wdzięczni za ogłaszanie naszych posiedzeń lub imprez, jakie podajemy do Dziennika w każdy tydzień.

Podajemy wspólnie ogłoszenie świąteczne z Gminą 87mą ZNP, jak każdego roku, to

Grupa 1333 ZNP Odwołuje Zebranie

Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Grupa 1333 ZNP zawiadamia członkostwo, iż przypadające na drugą niedzielę miesiąca zebranie nie odbędzie się, — a następne zebranie będzie aż w czerwcu, w drugą niedzielę, w sali wykładowych posiedzeń. Podatki mogą być przesyłane na adres sekr. fin.: S. Raczkę 508 N. Prospect, Park Ridge, Ill. 60068. — Maria Stęgoszka, prezeska; S. Raczkę, sekr. fin.

jest każda Grupa opłaci sumę \$10.00. Proszę sprawę tę załatwić na swych posiedzeniach. Proszę potem przysłać sumę \$10.00 przekazem bankowym na Alliance Printers & Publishers, na mój adres: Stanley Oleksy, 5149 S. Sayre Ave, Chicago, Ill. 60638, wraz z listą urzędników na rok 1974 — podając dzień posiedzeń, miejsce zebrania, oraz adres prezesa i sekr. fin. waszej Grupy i takowe wysłać przed dniem 20 marca 1974. Spodziewam się, że każda Grupa przychyli się do mojej prośby.

Stanisław Oleksy, koresp. Gminy 87mą ZNP.

Uwaga Delegaci Do Gminy 87 ZNP.
Podaje się do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, że posiedzenia naszej Gminy będą się odbywały co dwa miesiące, czyli że następne posiedzenie Gminy 87 odbędzie się w piątek, 5 kwietnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd Gminy 87 ZNP: Michał Latka — prezes; Lotlie Poremba, sekretarka.

Instalacja Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 7-go marca br., o godz. 7:30 wieczorem, w sali E. Moskale, 5639 N. Milwaukee Ave. Prosimy panie delegatki o punktualne przybycie. Po krótkim i ważnym posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędników. Zapraszamy prezesa ZNP A. Mazewskiego wraz z całym Zarządem ZNP.

Zapraszamy wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz o przybycie i odebranie przysięgi od nowego Zarządu. Zapraszamy komisarkę Okręgu 13 Piotra Kaczmarka, komisarkę Okr. 12 Helenę Orawiec, komisarkę Okr. 12 Tomasza Paczyńskiego, prezesa Domu Młodzieżowego, Okręgu 13-go ZNP Edwina Armata.

Również zapraszamy prezesów i prezeski Gmin i Grup, Organizatorki przy Okręgu 13-tym. Po posiedzeniu będzie smaczna przekąska.

Zofia Buczkowska, komisarka, Eleonora Tragarz, sekr.

Z Gminy 41 ZNP

W środę, 6 marca odbędzie się posiedzenie Gminy 41 ZNP w sali del. A. Leszczyńskiej, pnr 2532 W. Fullerton Ave., o godzinie 8-jej wieczorem.

Powodują zbliżającego się Powstania Sztandarów Gminy 41 ZNP, będą na tym posiedzeniu podane ostateczne przygotowania. — Prosimy o przyjęcie pracy w dniu naszej uroczystości.

Prezes zamianuje Komitety Różne i Delegacje Gminy 41 ZNP. Prosimy panie delegatki i panów delegatów o przyjęcie podanej funkcji w Komitetach stałych.

Czesław M. Kościelak, prezes; Józef J. Szczypka, przew. Komitetu Poświęcenia Sztandarów; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Gminy 55 ZNP

Gmina 55 ZNP odbędzie regularne zebranie w czwartek, 7-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Tow. Cicero Society, na które zaprasza się również osoby, które interesują się wycieczką do Polski. Na tym zebraniu można będzie otrzymać więcej informacji w sprawie wycieczki.

Tow. Cicero Society Grupa 825 urządziła wycieczkę do Polski, która odleci z Chicago 30 maja i zwiedzi Łódź, Częstochowę, Katowice, Kraków, Zakopane, Sandomierz, Lublin, Warszawę. Będzie czas na odwiedzin krewnych i znajomych w Polsce, lub indywidualne zwiedzanie.

Stefania Gondek, sekr. Gm. 55 ZNP; Andrzej Jachac, prezes Grupy 825 ZNP.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Stanisław Kierbedź

Wśród wybitnych inżynierów XIX w. poczynił miejsce należy się Stanisławowi Kierbedźowi. Pochodził ze szlacheckiej rodziny herbu Słupowron, znanej od XVI w. na Żmudzi. Ojciec jego, Walerian posiadał dwa duże majątki: Nowy Dwór i Pokierszyn, w powiecie szawelskim. Z dwóch żon miał dziewięć dzieci, Stanisław urodził się z jego drugiej żony z Eydrygiewiczów. Przyszedł na świat w Nowym Dworze 10 marca 1810 r. Gimnazjum klasyczne w Kownie ukończył w 1826 r., następnie studiował dwa lata matematykę i fizykę na uniwersytecie wileńskim, po czym przeniósł się do Petersburga, gdzie w 1831 r. ukończył celujący z drugą lokatą Instytut Korpusu Inżynierów Komunikacji.

Zaraz po złożeniu egzaminu rozpoczął w tymże instytucie pracę pedagogiczną jako kopetitor, a następnie jako pomocnik profesora budownictwa i mechaniki praktycznej. W 1837 r. został przez Ministerstwo Dróg i Komunikacji wysłany dla uzupełnienia studiów do Niemiec, Francji, Anglii, Belgii i Szwajcarii. Zadaniem jego było zapoznanie się ze świeżo wybudowanymi liniami kolejowymi i ich funkcjonowaniem. W Paryżu uczęszczał do cieszącej się wielką sławą Szkoły Dróg i Mostów, założonej jeszcze w 1747 r. przez sławnego inżyniera Jana Perroneta. W szkole tej pobierali nauki m.in. generałowie Tadeusz Kościuszko i Józef Bem. Po powrocie do Petersburga Kierbedź wyniki swych studiów przedstawił w obszernym memoriale. Objął katedrę mechaniki stosowanej w Instytucie Górniczym oraz na Uniwersytecie w Petersburgu. Zarazem wystąpił z projektem zbudowania pierwszego mostu żelaznego przez rzekę Nową. Było to zadanie niełatwe wobec znacznej głębokości rzeki, dochodzącej do dwunastu metrów, silnego prądu, mulistego i ilastego podłoża oraz okresowego naporu wielkich mas kry. Dodatkową trudnością była konieczność wybudowania mostu częściowo zwodzonego, aby zapewnić przepływanie statków. Niewiara w postawienie mostu była tak powszechna, że projekt Kierbedźa musiał uzyskać osobiste zatwierdzenie cara Mikołaja I.

Opinia powszechna mimo to nie wrożyła Kierbedźowi powodzenia. Książę Miński, znany w stolicy carskiej dowcipniś rozpowiadał w całym Petersburgu, że wynajął mieszkanie z widokiem na Nową, aby być naocznym świadkiem, jak na wiosnę wraz z krą popłynie nowy most do morza.

Kierbedź podjął pracę w 1842 r. i zakończył ją w 1850 r. Postawił most o siedmiu przęsłach stałych i jednym zwodzonym, 342 m długości, a 20 m szerokości. Wykonany był z żelaza lanego. Pesymistyczno-złośliwie przewidywania księcia Mińskiego nie ziściły się. Most wytrzymał wszelkie próby, uroczyste otwarcie nastąpiło 18 listopada 1850 r. Petersburgska Akademia Nauk powołała Kierbedźa na członka korespondenta. Paryska Szkoła Dróg i Mostów zawiesiła w swoim gmachu wielki akwarelowy widok petersburskie.

go mostu i chlubiła się swoim wychowankiem Polakiem, stawiając go za wzór nowym pokoleniom uczniów.

W dalszej swej karierze Kierbedź opracował projekty mostów kolejowych na Łudzie i na Dźwinie, ale już nie lukowych z żelaza lanego, lecz z żelaznych belek kratowych. Budował również koleje, m.in. kolej petersburską, prowadzącą do Peterhofu (dziś Pietrowodzie), z odnogą do Krasnego Siola, oraz kolej z Petersburga do Warszawy.

W stolicy Polski generał Kierbedź w latach 1859-1864 wybudował pierwszy stały most żelazny na kamiennych podporach przez Wisłę, kosztem niespełna trzech milionów rubli. Most, wzniesiony u wiaduktu Pancera, otrzymał nazwę Most Kierbedźa i dotrwał aż do zniszczenia przez najeźdźców hitlerowskich. Projekt Kierbedźa okazał się znacznie tańszy od projektu inżyniera angielskiego Vignola, budującego wówczas most wiszący w Kijowie. Przesła mostu miały rozpiętość po siedemdziesiąt dziewięć metrów. Przy budowie filarów zastosowano po raz pierwszy w Polsce sprężone powietrze. Na jego podporach spoczywa obecnie konstrukcja Mostu Śląsko-Dąbrowskiego.

Kierbedź na swój projekt i kierownictwo otrzymał dożywotną pensję — tysiąc pięćset rubli rocznie. Po przejściu na emeryturę Kierbedź wraz z rodziną osiadł w Warszawie. Zmarł tu 19 kwietnia 1899 r. Pochowany jest na Powązkach.

Pokaz Mody w Szpitalu Nazaretanek

Pokaz Mody, Hawajskiej, włącznie z modą dla mężczyzn — będzie atrakcją zebrania Dyrekcji Kobiet szpitala Nazaretanek, w czwartek, 14-go marca, w sali gimnastycznej Szkoły Pielęgniarek, 1127 N. Oakley.

Pokaz odbędzie się po zebraniu, o 8 wieczorem punktualnie. Modele będą prezentowane przez Robertę Balfanz z "Hawaiian Shop" w Evanston. Wszystkie modelki należą do organizacji KIWIS, w skład której wchodzi emerytowane stewardesy American Airlines.

Szpital został zatwierdzony w stanie Illinois w 1892 roku prowadzony jest przez kongregację Sióstr Nazaretanek.

Tow. Pobudka Gr. 723 Zw. Polek — Zebranie

Posiedzenie Tow. Pobudka Gr. 723 Zw. Polek w Am. odbędzie się w niedzielę, dnia 10 marca, o godz. 2-jej po południu, w sali Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave. Zarząd prosi o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Będzie podana kawa i ciasto.

Helena Kubicka, prezeska; Helena Fijałkowska, sekr. prot.

Złote Myśli

To, iż tyrani są tak krwiożerczy, sprawia troska o swe bezpieczeństwo, jak również niecierpliwość serca, która nie daje im inych środków ubiegania, jak jeno z głębią wszystkich mogących im zagrozić. — Montagne.

Nowy Budynek Straży Pożarnej w Północno-Zach. Części Miasta

Nowoczesny, jednopiętrowy budynek straży pożarnej przy ulicach Catherine i Cumberland, skonstruowany wskutek zabiegów mieszkańców północno-zachodniej części miasta, zostanie wkrótce poświęcony i oddany do użytku.

Mieszkańcy dzielnicy podzieleni byli na dwie grupy: — jedna należała na budowę właśnie w tym miejscu, druga doradzała inny teren, także w północno-zachodniej części.

W końcu, pierwsza grupa zwyciężyła, prowadząc kampanię na rzecz budowy, zbierając setki podpisów na petycji i przemawiając przed zarządami miejskimi planowanymi i zmian strefowych.

Miejscowi politycy nie brali zbyt dużego udziału w kampanii, ze względu na rozbieżności zaistniałe pomiędzy mieszkańcami.

W murowanym budynku umieszczone będą pompy i wóz strażacki, nie będzie natomiast ambulansu. Mieszkańcy rozpoczęli zabiegi o konstrukcję nowego budynku przed dwoma i pół laty, gdy stwierdzono, — że najbliższa straż pożarna potrzebuje 12 do 15 minut jazdy ze swej kwatery pnr 6030 Avondale.

Obecnie — ta sama grupa mieszkańców będzie nalegała o dodanie ambulansu do nowego siedziby. Zabiegi te, jak podaje Chicago Tribune z 4 marca, mają obecnie większe szanse sukcesu po wypadku, gdy operator pompy wysokościowej doznał obrażeń w zderzeniu z ciężarówką w pobliżu nowego, ale nie używanego dotychczas budynku.

Wezwano ambulans 20, zakwaterowany pnr 3913 North Harlem, ale odjechał on na inne wezwanie, wobec czego

zatelefonowano po ambulans 7, pnr 4835 N. Lipps w pobliżu Milwaukee i Lawrence. Ze względu na odległość przybył on dopiero po 10 minutach.

Nowa kwatery straży pożarnej — będzie obsługiwała ośrodki mieszkaniowe Lamp Lighter Towers pnr 5441 N. East River Rd., Marriott Hotel, 8535 W. Higgins i kilka innych nowych moteli.

Przyjęto Wszystkich

Uniwersytety w Polsce przyjmują na I rok tyłu studentów, ile jest miejsc, niezależnie od tego, ile zdało egzamin wstępny. Uniwersytet Jagielloński wprowadził tu innowację, przyjmując wszystkich studentów, którzy zdali egzamin. Konkretnie o 600 więcej, niż było miejsc.

Problem miejsc dał się rozwiązać. Chodzi tu głównie o mieszkania, — jednak tak się składa, że owi nadliczbowi studenci pochodzą przeważnie z Krakowa i mają tam rodzinę.

Czworaczki w Joliet

Czworaczki, dwie dziewczynki i dwaj chłopcy przyjeżdżają na świat w szpitalu św. Józefa w Joliet, ub. niedzieli. Waga czworaczek — od 1.2 do 2.15 funtów. Wszystkich przewieziono do szpitala — Northwestern Memorial, gdzie jest specjalny dział dla przedwczesnie urodzonych dzieci.

Jedna dziewczynka w dobrym stanie, — ale druga i chłopcy, w krytycznym. Rodzice, Georgine Mc Carthy, zam. 504 Cowles Ave., Joliet i jej mąż Terrence, mają dwuletniego syna.

Ald. Puciński Indorsuje R. Egana Do Senatu Stanowego



Ald. Roman Puciński i R. J. Egan.

Alderman Roman C. Puciński, komitman 41-iej wardy Partii Demokratycznej, wydał specjalne oświadczenie o poparciu kandydatury Roberta J. Egana na urząd senatora stanowego.

Egan, prawnik, ubiega się o nominację Partii Demokratycznej do senatu z 16-go okręgu wyborczego, w prawyborach, jakie odbędą się 19 marca. Zamieszkuje on w wardzie ald. Pucińskiego.

Puciński oświadczył, że Egan powinien zostać ponownie wybrany ze względu na swe doświadczenie i kwalifikacje. Pełnił on urząd senatora stanowego przez jedną kadencję; był głównym doradcą b. gen. prokuratora Williama G. Clarka podczas dwóch sesji

Generalnego Zgromadzenia, oraz doradcą b. stanowego prokuratora Edwarda V. Hanrahana na sesji Gen. Zgromadzenia.

Puciński wraz z siedmioma demokratycznymi komitmanami 16-go okręgu indorsują Egana i zapewniają mu poparcie 4-ech ward chicagowskich i 4 przedmieść. Następujący podpisali indorsację: P. J. Culbertson, 38-ma warda; Thomas G. Lyons, 45-ta; Louis Garippo, 36-ta; Carl Sutker, Niles Township; Robert Martwick, Norwood Park Township; James Kirie, Leyden Township i Nick Blase, Maine Township, na czele z aldermanem Pucińskim, 41-sza warda.

Zapisujcie Działwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zawiera przelotną zarysów materialnych dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkujących w Polsce następnie szalenczo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płócienniej \$2.50 kosztuje wraz z przesyłką

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS 60622

C.O.D. nie wysyłamy.



Jak już podawaliśmy — zaraz po ogłoszeniu wyniku wyborów — odbyło się zaprzysiężenie nowego dyrektora ZNP Emila Kolasy (pierwszy z lewej) przez prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego (drugi z lewej). W lewo od nich znajdują się: — cenzor ZNP Kazimierz Lotarski, dyrektorki i dyrektorki: — Melania Winięcka, Florentyna Wiatrowska, Józef

Dancewicz, Jan Radzymiński; sekr. ZNP Adolf Pachucki; dyrektorzy: — Mieczysław Odrobina, Hilary Czaplicki, Stanisława Nieder, Henry Burke; wiceprezes ZNP Franciszek Prochot; dyr. Tadeusz Radosz; wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i skarbnik ZNP Edward Moskal.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POŁCZĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Problem Syrii

Sekretarz Stanu Henry Kissinger osiągnął nowy sukces dyplomatyczny, gdyż przekonał Syrię i Izrael, aby podjęły w Washingtonie rozmowy na temat wycofania wojsk w rejonie Golan. Sukces sukcesem, ale obserwatorzy dyplomatyczni w Washingtonie zwracają uwagę, że rozwiązanie problemu nie będzie łatwe. Syria bowiem zajmie twarde stanowisko i będzie trzeba nieładnie wysiłków dyplomatycznych, aby doprowadzić do porozumienia w sprawie wycofania wojsk na wzór porozumienia egipsko-izraelskiego.

Wzgórza Golan, zajęte przez Izrael, nie mają dla Syrii większej wartości gospodarczej, skoro weźmie się pod uwagę, że około 500 mil kwadratowych tego obszaru to tereny, na których można jedynie uprawiać drzewa oliwowe oraz w pewnych częściach hodować owce. Ale Syryjczycy odczuwają bardzo bolesnie klęskę wojenną i wzgórze Golan stanowią dla nich pozycję prestiżową, którą chcą odzyskać. Syria utraciła część terenu w wojnie 1967 r., a w ostatniej wojnie utraciła dodatkowe obszary Golan i stąd nie może głosić, że odniosła moralny sukces, jak to głosi Egipt z racji odzyskania pewnych terenów Synaj.

Dla Syryjczyków wycofanie wojsk z linii styku, (disengagement) ma być pierwszym

krokiem do całkowitego opuszczenia, wóz Golan przez siły Izraela, czemu Izrael sprzeciwia się z uwagi na jego interesy w zakresie bezpieczeństwa państwa. Takie stanowisko rządu podtrzymywane jest przez społeczeństwo syryjskie, które odczuwa silnie ciężary wojenne, a przecież emocjonalnie nastawione jest na nieustępliwość.

Różnica w postawie Egiptu wynika i w płaszczyźnie polityki zagranicznej. Egipt słusznie uważa, że będzie miał korzyści ze współpracy z Zachodem, bo może liczyć na inwestycje, szczególnie w dziedzinie przywrócenia żeglugi w kanale Sueskim oraz odbudowania zniszczonych wojennych w rejonie kanału. Syria chce opierać swoje nadzieje na pomocy krajów arabskich, bogatych w naftę, a więc i mających olbrzymie wpływy finansowe. Kuwait przyznał Syrii pomoc w wysokości 600 milionów dolarów, Saudi Arabia przyrzeka ponad dwa biliony dolarów, Aby Dhabi obiecał sfinansować budowę rafinerii naftowej dla Syrii.

Taki stan rzeczy skłania obserwatorów dyplomatycznych do wniosku, że choć decyzje o podjęciu rokowań izraelsko-syryjskich są dobrym początkiem, to jednak trzeba będzie sporo czasu i zabiegów, aby rokowania te przyniosły pozytywne wyniki.

W Interesie Obywateli

Projekt utworzenia regionalnego systemu publicznej transportacji, określonego skrótem RTA, leży w interesie obywateli i stąd ważne jest, aby społeczeństwo było dobrze zorientowane o co tu chodzi, bo wyborcy będą głosowali 19 marca w referendum w tej sprawie i ostatecznie zdecydować czy ten dobry projekt zostanie zrealizowany. Chodzi więc obecnie o to, aby wyborcy wiedzieli, że w prawyborach 19 marca otrzymają niebieskie baloty (blue ballots) i powinni głosować za utworzeniem RTA.

Właśnie obecnie prowadzona jest kampania informacyjna w tej sprawie. Ponad stu przywódców społecznych, specjalistów w dziedzinie transportacji, planistów miejskich, przemysłowców i t.p. podjęło zabiegów, aby informować społeczeństwo w rejonie sześciu powiatów północnej części Illinois. Działają oni z ramienia RTA Citizens Committee for Better Transportation i gotowi są odwiedzać środowiska społeczno-organizacyjne, aby udzielać wyjaśnień i informacji.

Zły Adres

Gdyby przyznawano nagrodę za tupet, w tym roku powinien ją otrzymać ambasador Arabii Saudyjskiej w ONZ Jamil M. Baroodi. Jak wszyscy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, szoferzy mają trudności z napełnieniem baków benzyną. Wobec tego amb. Baroodi wraz z innymi misjami przy ONZ zwrócił się do Departamentu Stanu o przyznanie dyplomatom specjalnego przydziału benzyny, by mogli korzystać bez ograniczeń ze swych samochodów. Amb. Baroodi powołał się na przywileje dyplomatyczne, twierdząc nie bez racji, że trudności z zaopatrzeniem się w benzynę ograniczają swobodę ruchów przedstawicieli państw obcych.

Niezadowolone dyplomatów jest zrozumiałe. Przywileje dyplomatyczne są zwane od niepiątych czasów i bez nich ambasadorowie nie mogli by wykonywać swoich obowiązków. Zamknięcie stacji usługowych w niedzielę nie jest jednak odebraniem jakiegось przywileju dyplomatycznego, lecz tylko pozbawieniem korpusu dyplomatycznego możliwości długich wycieczek weekendowych.

To, że ambasador Arabii Saudyjskiej krzyczy najgłośniejsze, domagając się nieograniczonego zaopatrzenia w benzynę, świadczy o tupecie, ale braku finiszu dyplomatycznej. Nie kto inny, tylko król Arabii Saudyjskiej wystąpił z inicjatywą zastosowania embargo na eksport ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych, pociągając za sobą inne rządy arabskie. Amb. Baroodi powinien zwrócić się do swego rządu w Riyadh a nie do Washingtonu o pomoc w zaopatrzeniu w benzynę.

Okazuje się również, że w wielu miastach władze poważnie rozważają możliwości spalania śmieci w celu produkowania elektryczności. Studia w tej sprawie prowadzone są w New Yorku, Chicago, Detroit, Washington, DC., Cleveland, Milwaukee, Buffalo, Baltimore i wielu innych miastach. Prócz tego projekt wykorzystywania śmieci, sponsorowane przez agencję federalną, podjęte zostaną w tym roku w Baltimore i San Diego. Sprawa zaczyna więc nabierać praktycznych kształtów.

O Wykorzystanie Śmieci

Miliony ton śmieci zawałają corocznie cały kraj, a ich usuwanie kosztuje setki milionów dolarów. Gdy więc tyle mówi się o kryzysie energetycznym, dlaczego nie rozwiązać problem śmieci przez wykorzystywanie ich na rzecz produkcji energii?

Zagadnieniem zainteresowała się federalna agencja, Environmental Protection Agency, która opracowała raport w tej sprawie i uważa, że śmiecie w metropoliach wielkomiejskich może być wykorzystywane dla wyprodukowania energii będącej równoważnikiem 150 milionów beczek ropy naftowej. Agencja jest zdania, że do 80 procent z 90 milionów ton śmieci, jakie powstają w miastach corocznie, można spalać, a więc zdobywać energię ciepłą i świetlną.

Przedstawiciel wspominanej agencji sądzi, że przez spalanie śmieci można osiągnąć potrzebną energię świetlną dla domów i zakładów przemysłowych w ciągu całego roku. Dla sprawdzenia teoretycznych założeń

powstał próbny projekt w St. Louis, gdzie okazało się, że kraj posiada wielkie źródło energii, zupełnie nie wykorzystywane.

EPA w swoich stwierdzeniach w raporcie ma na uwadze zakłady energii elektrycznej, które mogłyby wykorzystywać śmieci wraz z standardowym wykorzystaniem z węgla czy z ropy naftowej. Nie chodzi tu więc, aby wprowadzać metodę wykorzystywania śmieci do systemów ogrzewania domów.

Okazuje się również, że w wielu miastach władze poważnie rozważają możliwości spalania śmieci w celu produkowania elektryczności. Studia w tej sprawie prowadzone są w New Yorku, Chicago, Detroit, Washington, DC., Cleveland, Milwaukee, Buffalo, Baltimore i wielu innych miastach. Prócz tego projekt wykorzystywania śmieci, sponsorowane przez agencję federalną, podjęte zostaną w tym roku w Baltimore i San Diego. Sprawa zaczyna więc nabierać praktycznych kształtów.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kapitalistyczne Zdolności Moskwy

NOWY DZIENNIK—Związek Sowiecki wykazał, jak się okazuje, swe przypisywane na ogół jedynie kapitalizmowi zdolności do handlowego wykorzystywania partnerów nie tylko w osławionej już umowie na temat zakupu amerykańskiego zboża w 1972 roku czy w kolonialnym wprost wysiłku gospodarczym swych satelitów w środkowej i wschodniej Europie.

Stosuje on bowiem podobne metody w swych pertraktacjach handlowych z krajami "trzeciego świata", szczególnie arabskimi. Wyszło więc obecnie na jaw, że Moskwa zakupiła — w zamian zresztą za dostawę sprzętu wojskowego, nie za gotówkę — od Iraku określony kontyngent ropy naftowej, oceniony na 13 milionów dolarów, który sprzedawała (zanim jeszcze został o dostarczony) Niemcom Zachodnim za 40 milionów.

Wzduśdło to zrozumiałe oburzenie w Iraku (dotychczas najbardziej zaprzyjaźnionym z Rosją krajem arabskim), ale

podobne objawy niezadowolonych z kapitalistycznych metod sowieckich, gdy w grę wchodzi umowy handlowe, zaznacza się też już w Egipcie i Sudanie. Moskwa sprzedaje im bowiem swe — trudne do wycenienia, jeżeli idzie o jego rynkową wartość — wyposażenie wojskowe, po sztucznie wysrubowanych cenach, by tanią zakupować w zamian za to surowce, jak nafta czy bawełna.

Ponieważ Irak zamierza zwiększyć w przyszłym roku swą produkcję ropy naftowej z 2.1 miliona beczek dziennie (jak jest obecnie) do trzech i pół miliona, szukać będzie — według zgodnego przekonania komentatorów gospodarczych — nabywców na ten surowiec raczej na Zachodzie niż w Moskwie.

Na razie jednak Irak spłacać musi Rosji, aż do 1980 roku, zaciągnięta pożyczkę — i to właśnie w formie dostaw nafty, jakie Moskwa nadal może z potrójnym zarobkiem odprzedawać na Zachodzie.

"Placimy Za Rozrzutność"

THE WALL STREET JOURNAL (V. Royster). — Wiele przeżyliśmy obecnie kryzysów, ale dwa z nich, najbardziej palące, to jest braki paliwa i inflacja, stanowią naszą zapłatę za błędy przeszłości.

Obecnie każdy prawie ma swego "koźła ofiarnego", na którego zrzuca winę za kryzys energetyczny — Arabów, kompanie naftowe, obrońców otoczenia naturalnego, rząd. Prawdziwym winowajcą jest jednak całe społeczeństwo ze swym długoletnim nastawieniem, wedle którego źródła energii zawsze będą tanie i wystarczające, bo dotąd zawsze były. Nadużyliśmy energii elektrycznej, bo była tania. Wobec takiej konsumpcji domagaliśmy się od rządu, by utrzymywał jej cenę przymusowo na sztucznie niskim poziomie — i używaliśmy jej jeszcze więcej, by żądać dalszych przepisów restrykcyjnych. Formowaliśmy błędne koło i trudno się dziwić, że zostaliśmy w nie wplątani.

Podobnie przedstawia się sprawa z inflacją. Jej ostatni "wybuch" nie był kwestią ostatniego roku, ale rezultatem trwającej od lat inflacyjnej polityki, prowadzonej przez rządy — ale za zachętą i przy czynnym poparciu społeczeństwa, zakładającego, że pieniądź — podobnie jak źródła energii — "ma tanie". W razie trudności, dodawaliśmy po parę miliardów dolarów tu, kilka miliardów tam — od prezydentury Trumana zaczynając, a na Nixonie skończywszy.

Kłopot polega na tym, że nie można stworzyć bogactwa przez zwyczajne drukowanie większej ilości banknotów dolarowych, podobnie jak nie zwiększy się zasobów nafty przez wypuszczenie kuponów.

Przykładów można przytoczyć więcej. Zmarnotrawiliśmy naszą rozrzutnością inne zasoby — militarne, gospodarcze, polityczne, bo myśleliśmy, że są one niewyczerpane.

Może z obecnych naszych przeciwników życiowych wyciągnęliśmy jedną cenną naukę na przyszłość — lepszego, bardziej oszczędnościowego gospodarowania pod każdym względem.

Spory o Konfucjusza w Chinach

GWIAZDA POLARNA — Mimo iż Konfucjusz umarł 2400 lat temu, jego osoba jest obecnie w Chinach przedmiotem żartów i sporów. W prasie, radiu i na zebraniach politycznych w całym kraju teoretycy partii komunistycznej nie ustają w piętnowaniu starożytnego mędrca. W ciągu ostatnich miesięcy Konfucjusz stał się jednym z czołowych czarnych charakterów współczesnych Chin obok nieżyjącego byłego ministra obrony Lin Biao, który zginął w tajemniczych okolicznościach przed dwoma laty po rzekomej próbie obalenia przewodniczącego Mao Tse-tunga.

Skąd ten gwałtowny wzbuch mienawości do postaci historycznej? Jak to niejednokrotnie już bywało w przeszłości, tak i teraz historię używa się jako środka interpretowania — lub kształtowania — teraźniejszości. Rzeczywistym celem ataków na Konfucjusza — jak twierdzą obserwatorzy — jest popieranie zdyskredytowanych urzędników, co może się również odnosi do Czu En-laja, który przywrócił stanowiska wielu działaczom odsuniętym podczas burzliwych dni rewolucji kulturalnej. Jeśli teoria ta jest słuszna, to gwałtowna kampania antykonfucjańska jest kolejnym, być może najbardziej szkodliwym etapem ciągłej walki między siłami pragmatycznymi, reprezentowanymi przez Czu En-laja, a radykałami grupującymi się wokół żony Mao, Ciang Cing.

"Doktrynę Konfucjusza — powiedział jeden z uczonych — można sprowadzić do jednego zdania: wyzysk jest usprawiedliwiony a rebelia to zbrodnia". Co więcej, twierdzi on, że Konfucjusz dostarczył uzasadnień do kontrowersyjnych spisków przygotowanych zarówno przez Lin Biao, jak odsuniętego od władzy prezydenta Liu Szao-tsi. "Konfucjusz — oświadczył je-

den z Chińczyków — był prekursorem wszystkich dwulicowych graczy". W stwierdzeniu tym zawarta jest wyraźna aluzja do teraźniejszości. "Starcie w sprawie Konfucjusza — stwierdził — przebiega między reformistami a zwolennikami starego systemu".

A Ceny Rosną...

Coraz więcej tankowców rozwożących arabską ropy po świecie pozostaje w portach, do których dowiozły ostatni ładunek ropy. Zmniejszenie dostaw ropy arabskiej odczuwa przede wszystkim Europa i Japonia.

W ostatnim tygodniu, cena benzyny w NRF podskoczyła znowu o 16 centów i wynosi obecnie \$1.25 za galon "etylu". Jeszcze silniej ludność odczuwa podwyżkę ceny oleju opałowego o \$19 do \$75 za tonę.

Elektrownie i przemysł płać dwa razy więcej za olej do ogrzewania niż przed wojną Yom Kippur. Ponieważ przemysł musi pokryć większe koszty podwyżki cen swych produktów, związki zawodowe żądają 15 (lub więcej) procentowej podwyżki płac.

Podobnie wygląda sytuacja w całej Europie Zachodniej.

Kontrola Dróg w Polsce

Po wprowadzeniu w Polsce aszyzności w życiu benzynę przeprowadza się kontrolę ruchu na szosach. O ile szybkość 80 km na godz. jest na ogół przestrzegana, o tyle zatrzymane wiele samochodów ciężarówek, jadących bez ładunku.

W Bielsku zatrzymano ciężarówkę, wysłaną z fabryki z poleceniem odszukania w mieście kierownika oddziału. Na te poszukiwania zużyto 20 litrów paliwa.

Janusz Kowalewski

Wszystkiemu Winien... Platon

Albo — szatan. Albo sam człowiek — że diabła w sobie trzyma i nie chce wyrosnąć ze swej zwierzęcej — pazurzystej i zębastej — przeszłości.

Albo dlaczego Platon, twórca idealizmu, wyraził pierwszego w dziejach kultury europejskiej prąd humanistyczny, autor "Rzeczypospolitej" — księgi o idealnie uporządkowanym państwie i społeczeństwie? Właśnie dlatego: że człowieka wyidealizował, uczłowieczył i sprawy jego — w teorii — uporządkował o wiele, o wiele za wcześnie.

Był przy tym sam z sobą niezgodzie, bo nie wyciągnął należytych wniosków ze swojej teorii o człowieku, o duszy ludzkiej. Platon odkrył — co Freud potem wziął za żrąb swej psychoanalizy — że dusza ludzka składa się z trzech części: rozumnej, emocjonalnej i zmysłowej. Dusza rozumna jest odbłaskiem Boga, dwie pozostałe części — to atawistyczne dziedzictwo po dzikich, zwierzęcych przodkach. Platon nad tym atawizmem przechodził do porządku dziennego, nie doceniając jego ogromnej, przerażającej, ciemnej siły i władzy nad częścią boską — umysłową. W jego "Rzeczypospolitej" ludzie zgodnie pracują z sobą, podzieleni na trzy bezkonfliktowe klasy: rządzący, rycerską i robotniczą — jak mroćki, a w konflikty popadają najwyżej z innymi rzeczypospolitymi — jak mroćki.

Na czym polega szkodliwość takiego poglądu? Na tym, że postulując jako główny cel postępu zgodę i pokój między ludźmi, główny akcent kładzie na wynalezienie właściwego systemu społecznego i potem na przestrzeganie jego zasad. A odwraca uwagę człowieka od sprawy najważniejszej, jedynie na prawdę ważnej — od ulepszenia człowieka jako jednostki, czyli łepienia w nim zwierzęcego atawizmu, tkwiącego mocno i głęboko w emocjonalnej i zmysłowej części jego duszy.

Wpływ Platona na kulturę, na poglądy społeczne, na powstawanie i rozwój systemów politycznych — w każdym razie w sferze europejskiej — był i jest olbrzymi, jego idealistyczny błąd płynię i olbrzymie przez wieki naszej historii. Przez ponad dwa tysiąclecia ludzie szukają "idealnego systemu politycznego", który by pozwolił żyć ludziom w szczęśliwym dobrobycie i pokoju — jak alchemicy średniowieczni szukali bezpodnie eliksiru życia — zamiast szukać systemu wychowawczego, który by pozwolił "zjadaczowi chleba w anioła przemienić" — jak marzył nasz wieść, który też jednak nie widział i nie wiedział, że gorsi od "zjadaczów chleba" są zjadacze — ludzie, kanibale moralni.

Właściwie dopiero druga połowa ubiegłego wieku podjęła bardziej serio problemy wychowania — Pestalozzi — ale to też nie z głównym akcentem na stronę moralną, ile na kształcenie inteligencji. Czytelnik krzyknął wielkim głosem: "Jak to! A chrześcijaństwo, które od dwudziestu bez mała wieków uczy nas miłości bliźniego, poszanowania przykazań boskich?" Nie wiem czy nie popamiętam herezji, jeśli odpowiem, że chrześcijaństwo, system objawiony przez Boga-Człowieka, o ile jest bezbłędny w swej nauce o Bogu, o tyle — niestety — popełnia Platon błąd w nauce o człowieku. Idealizuje bowiem tego człowieka "stworzonego na obraz i podobieństwo Boga". Nie docenia jego zwierzęcej przeszłości — nawet w nią nie wierzy za bardzo.

Kościół przekazuje nam boską naukę Jezusa: "kochaj nieprzyjaciół swoje" — to jest o cały świat więcej niż Mojżeszowe "kochaj bliźniego swego" — czyli faktycznie takiego samego Żyda jakim sam jesteś, sąsiada z najbliższego namiotu. Ale nie mówi — jak to zrobić. Nie rozwija systemu nauki kochania wrogów i przemieniania wrogów w bliźnich, a przede wszystkim siebie samego z wroga w bliźniego. Nadstawić prawy policzek, gdy cię uderzą w lewy? Ba, ale jak się doprowadzić do tego? Jak się z "normalnego człowieka honoru" w świętego Franciszka z Asyżu przemienić?

Jak? Tu jest ten akcent: jak stłumić w sobie "naturalną" reakcję gniewu? Jak łobuzowi, który nas uderzył — nie tylko fizycznie, ale i moralnie — powiedzieć: "Uderz jeszcze raz, nie żałuj sobie?" Przecież "normalna" reakcja polega na tym, że jeśli mnie niszczą jakiś pan X czy NN, to ja jego w dwójnasób. Do dziesiątego pokolenia.

Albo: przykazanie mówi "Nie pożądaj żony bliźniego twego". Ale czy nas uczono w szkołach i uniwersytetach, jak się przed takim pożądaniem opancerzyć? Bywają żony najbliższych bliźnich takie, że żadna siła przed pokusą nie uchroni. A przecież takie siły są i powinny nam być znane — lojalność, przyjaźń, rekompensata umysłowa. Tylko że nikt nas nie uczył, jak te siły w sobie wykształcić, jak je umocnić, by zapanowały nad zwierzęcymi odruchami zmysłowymi i emocjonalnymi w naszych niżej położonych częściach duszy.

W szkole uczono nas — i uczy się nadal — o centaurch, o wyprawach Temistoklesa do Persji i o jego zdradach, wylicza się wyprawy Cezara i każe wykładać wszystkie bitwy Napoleona. A nie ma ani jednej godziny nauki o tym — jak być człowiekiem. Uczyli nas o tym profesor pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim Bohdan Nawróckiński i — epizodycznie — profesor historii literatury polskiej Józef Ujejski. Być może, echem tych nauk był potem program Władysława Bielińskiego, mego kolegi uniwersyteckiego i byłego przyjaciela, gdy został ministrem oświaty w Polsce tzw. "ludowej" — że: "w systemie socjalistycznym nie trzeba człowieka wychowywać na socjalistę ale na człowieka — porządnego". Za takie credo wyleciał z ministerstwa na śmieszne stanowisko wiceprezesa departamentu Ochrony Przyrody. Bo socjalizm nie potrzebuje ludzi porządných, tylko niewolników systemu, propagującego nienawiść klasową i — jak obecnie — rasową. A rezultat? Tabuny huliganów, gangi złodziei, mafie defraudantów w tej Polsce "ludowej".

Ten "socjalizm" to — wbrew zewnętrznemu pozorom — o woc błąd platoński, to jest w "Rzeczypospolitej" wyrażone wiary, że właściwy system polityczny rozwiąże wszystkie sprawy bytowe człowieka. A ile było po Platonie tych wszystkich naśladowców jego "Rzeczypospolitej", tych rozlicznych "utopii" (od "Utopii" sir Tomasza Morea, wydanej w r. 1518), które nas durzyły czarem "idealnego systemu politycznego" — aż do złowrogich, a tak bardzo bratnich sobie, systemów Marksa-Lenina i iHtlera-Himmlera.

Jak trudno jest z człowieka wyplenić kanibala, mściciela, nienawistnika, niech świadczy mój sen ubiegłej nocy: w ciągu dnia obmyślałem ten artykuł — o potrzebie miłości bliźniego, prawda — a w nocy mi się śniło, że stosuję system dzu-dzi-tsu, spralam swych wrogów na emigracji i że strasznie byłem z tego rad. Ot, teoria i praktyka. Mam takiego jednego wroga — nie wiadomo z jakiego powodu ta wrogość powstała — który mówi w gronie najbliższych, że gdyby był w łodzi ratującej rozbitek na morzu, a ja bym się też łodzi czepiał, to by mi — uciał reke. Jak takiego kochać czy lubić? Ale jakoś trzeba, bo przecież nie mówi tego bez powodu, ja widocznie też mu czymś dojadłem. W tym rzecz: znaleźć najpierw własne winy i błędy, własne belki w swym oku i bić się we własne pierś. Bo w cudze to nie sztuka.

Platarch, może pierwszy nieochrzczony chrześcijanin, w sensie filozofii życia — wymyślił słowo "syn-anthropiein" — "żyć w spójni ze wszystkimi ludźmi". I głosił że najważniejsza w życiu rzecz, to lubić drugich ludzi. Pisał: "Mąż prawy nie jest samolubny ani przykry... nie chodzi z gorzkim dla współobywateli obliczem... a troskliwość swoją i ludzkość okazuje nie tylko przez czynną pomoc, lecz także współbolejąc z nieszczęśliwymi i ciesząc się ze szczęśliwymi... Takiego człowieka wszyscy lubią, bo i on wszystkich lubi jako prawdziwy filantrop".

Uczmy tego w naszych szkołach, na wszystkich lekcjach, na wszystkich pauzach. A potem na wszystkich spotkaniach (Ciąg dalszy na str. 5-ej)

Odczyt Dr Heleny Lopaty Na Uniwersytecie Chicago

Dr Helena Z. Lopata, profesor i kierowniczka Wydz. Socjologii Uniw. Loyola będzie przemawiać w środę, 6 marca na temat "Exploding the Housewife Myth," do gru-



Dr Helena Z. Lopata

py kobiet Uniw. Chicago (Chicago State Univ. Women's Caucus). Odczyt odbędzie się w Douglas Library, 95-ta i King Drive, pokój E212, o 1-ej po południu.

Dr Lopata urodziła się w Poznaniu. Dyplom Bakalarza

Wydziału Humanistycznego otrzymała na Uniw. Illinois, Urbana; doktorat na Uniw. Chicago. Jest autorką szeregu książek w jęz. angielskim, m. in. "Occupation: Housewife," "Widowhood in an American City" i "Trans-Action in the Family," oraz autorką wielu artykułów z dziedziny socjologii w periodykach oraz artykułów i recenzji książek w czołowych pismach amerykańskich.

Obecnie dr Lopata prowadzi specjalne studia dla Social Security Administration. Odczyt zostanie poprzedzony krótkim filmem o okolicznościowym. Odczyt organizuje Ośrodek Uniwersytecki Działalności Studentów, w celu poparcia i zainteresowania ogółu problemem praw obywatelskich kobiet, odpowiedzialności i obowiązków wobec samych siebie i społeczeństwa. Wstęp wolny.

We wtorek, 5 marca przemawiać będzie na Uniw. Chicago, w tej samej sali Florence Kennedy, adwokat, założycielka "Feminist Party" i jedna z założycielek Krajowej Organizacji Kobiet.

Ważne Zebranie Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Bardzo ważne posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, Mec. A. A. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, 5go marca, w sali SPK, 2914 W. North ave., o godz. 8 wieczorem punktualnie.

Upraszka się w wszystkich członków o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia, ponieważ w nast. miesiącu odbędzie się wybory zarządu na rok 1974-1975.

Członkowie, którzy nie opłacili swego podatku za rok 1973, są proszeni o załatwienie tej sprawy na tym posiedzeniu, również prosimy członków o opłacenie swego podatku za rok 1974.

W tym roku przypada nasza 10-ta rocznica, więc w tej sprawie będą omawiane różne sugestie. Po posiedzeniu — przekąska. — Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Datki Na Tablicę Września 1939

Wiadomość ogłoszona w naszym Dzienniku Związkowym w środę, 27 lutego pt. "Apel o datki na Tablicę 35-iej Rocznic Września 1939 uzupełniamy podaniem dokładnego adresu, gdzie datki te można kierować, a mianowicie czekamy prosimy wystawić na: Polish Veterans Post nr. 31 — September Section i przesyłać na adres: 6110 N. Kenmore ave., Apt. 309, Chicago, Ill. 60660.

Brak Rzemieślników

Brakuje w Polsce kandydatów do zawodu murarza, stolarza, szewca. Młodzież chętnie garnie się do szkół mechanicznych, elektrycznych, fotograficznych i teletechnicznych, nie chce jednak słyszeć o nauce zawodu tradycyjnego. Ostatnio brakuje kandydatów do nauki w murarstwie, stolarstwie i szewstwie nawet spośród młodych chłopaków pochodzących ze wsi, choć właśnie stamtąd w ostatnich latach rekrutowano uczniów do tych specjalności.

Sytuacja jest o tyle paradoksalna, że — jak wykazują dane — wykwalifikowani stolarze, murarze lub szewcy zabijają doskonale, często dwukrotnie lepiej od mechaników czy elektrotechników.

Ze Zjazdu Przedstawicieli Grup Etnicznych w Stolicy



Washington (KW). Republikańscy przedstawiciele grup etnicznych, "Heritage Groups Division of the Republican National Committee" w poniedziałek, 19 lutego, zjechali do Washingtonu, aby wziąć udział w trwającej przez cały dzień konferencji w przyjęciu dla nich w Białym Domu.

Przewodniczącą tej dywizji, Julian M. Niemczyk, twierdzi że ponad 150 przedstawicieli grup etnicznych z 29 stanów, reprezentowało 32 różnych narodowości.

Na rannej sesji, republikańscy strategicy polityczni, przemawiali do zebranych. Wśród mówców znajdowali się: sen. Bill Brock z Tennessee; John D. Calkins, dyrektor republikańskiego komitetu kongresjonalnego; kong. Edward Derwinski z Illinois; pierwszy wiceprezes "National Heritage Groups Council" Taras Szmagała; przedstawiciel ma-

yora Ralph Perk z Cleveland, Ohio i kandydat na urząd senatora ze stanu Ohio, Eddie Mahe jr., dyrektor RNC dywizji działalności politycznej i Robert P. Odell, dyrektor komitetu finansów RNC. Podczas południowego przyjęcia przemawiał przewodniczący Krajowej Organizacji Republikańskiej George Bush i Anna Armstrong, doradczyni prezydenta Nixona.

W godzinach popołudniowych uczestnicy zjazdu udali się do Białego Domu, gdzie nastąpiło spotkanie i konferencja z Sekr. Dept. Rolnictwa Earl Butz, Sekr. Dept. Pracy Peter Brennan, Sekr. Dept. Mieszkaniowego i Rozbudowy Miast (HUD) James Lynn, oraz z przedstawicielami Krajowej Rady Bezpieczeństwa i Federalnego Biura Energetycznego. Wieczorem delegaci zjazdu byli podejmowani gościnnie przez prezydenta Nixona i jego małżonkę.



Kącik Ligi Morskiej Pisze Wł. Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Okręgów i Oddziałów Ligi Morskiej

Bardzo ważne miesięczne posiedzenie Oddziału Gen. S. Kwaśniewskiego Nr 43 Ligi Morskiej odbędzie się we wtorek, 12 marca, w sali Russel Square Park, o 7:30 wieczorem.

Prezesa W. Bartczak prosi aby wszyscy jak najliczniej przybyli na posiedzenie i proszą o fanfany na rozrywkę. Ważne sprawy do omówienia i załatwienia. — S. Małolepsza sekr. prot.

Oddział Tecza Nr. 40 L.M.A.

Pzypominamy, że regularne posiedzenie Oddziału odbędzie się jutro, 6 marca, w sali Lucky Stop, 1805 W. Division ul. początek o 12:30 po południu. Mamy ważne sprawy i szereg korespondencji do załatwienia, będą sprawozdania komitetów i dalsze uchwały programu dalszej pracy dla dobra Oddziału. Obecność jest pożądana. — Feliks Kulpa, prezes; Maria Filip, sekr.

Ogłoszenia Świąteczne

Na wielkanoc

Przysłać należy do korespondenta Kąciaka. Adresować: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer ave. Prosimy o przysyłanie ogłoszeń jak najprędzej.

Posiedzenie Okr. 2 i 7go

19go Marca

Okr. 2 Ligi Morskiej będzie miał miesięczne posiedzenie we wtorek, 19 marca, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland, o 7:30 wieczorem. Okręg 7 w sali Columbia 1700 W. 48-ma ul., o godz. 7:30 wieczorem. Delegaci wymienionych okręgów są proszeni o przybycie na posiedzenie. Ważne sprawy będą omawiane, a szczególnie...

APEL I PROŚBA DO PP. KUPCÓW, TOWARZYSTW I ORGANIZACJI

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Tradycyjnym zwyczajem w "Wielką Sobotę", dnia 13 kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w oświetlonej szacie i większej objętości, by umożliwić naszym PP Kupcom, Towarzystwom, Klubom oraz Organizacjom, złożenie życzeń świątecznych swoim klientom, członkostwu oraz całej Polonii.

Wierzmy, że Wasza Firma, Organizacja czy Nazwisko znajdzie się wśród tych, którzy umieszczą w Dzienniku Związkowym płatne ogłoszenie z życzeniami, popierając jednocześnie, obecnie jedyne codzienne pismo w języku polskim w Chicago.

Prosimy wszystkich o nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami już teraz. Ułatwi to planowanie specjalnego wydania, rezerwujecie sobie lepsze miejsce w gazecie i unikacie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Termin nadsyłania ogłoszeń upływa w sobotę, dnia 30 marca b.r.

Ogłoszenia nadesłane po wyżej wymienionej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

Z góry dziękujemy.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Chicago, 1974 r.

* W czwartek, 11 kwietnia dla Cleveland, Indiana, Milwaukee.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Kalendarzyk Klubu Wisła

W niedzielę 3 marca, zapowiadany ciekawie zapowiadający się mecz juniorów o puchar Eagles — Wisła był odwołany, podobno z powodu złego stanu boiska. Mecz ten odbędzie się w następną niedzielę, 10 marca o godz. 10:30 przed poł. w Hanson Parku, jeśli pogoda dopisze. Gospodarzem tego spotkania jest drużyna Eagles.

W sobotę, dnia 9 marca odbędzie się walne zebranie — sprawozdawczo-wyborcze, w lokalu klubowym pnr 3625 W. Wrightwood Ave. Roczne zebranie ma podsumować całoroczny wysiłek obecnego Zarządu z prezesem E. Mazurem na czele, wyrazić uznanie dla zasłużonych działaczy i zawodników, oraz wybrać nowy Zarząd na rok 1974 (47-my rok istnienia klubu).

W sobotę, 2 marca zakończono w klubie Wisła pierwszy turniej bilardowy. — Na pierwszych miejscach uplasowali się: 1. Andrzej Czwierkiewicz; 2. N. N. Stefan; 3. Jan Kwiatkowski. Wieczórami dyżurni przyjmują zapisy na 2-gi turniej, który rozpocznie się 17 marca. Lokal klubowy otwarty codziennie wieczorem po godz. 7 wiecz. Tel. 227-1060. Stół do ping-ponga do dyspozycji amatorów tego sportu.

W ub. sobotę, 2 marca w czasie Award Presentation Dance, juniorzy Wisły otrzymali z J. and J. Div. puchar za drugie miejsce ligi "A", — oraz specjalnymi dyplomami wyróżniono m.in. również następujących juniorów Wisły, jak członków Reprezentacji Juniorów Chicago: K. Drozd, K. Gielniewski, M. Kuczyński, Ch. Labuda, St. Młynarczyk, — oraz jako członków młodszej reprezentacji Chicago 1973 (16 lat i poniżej): — Mieczysław Drozd i Marek Kuczyński. Uroczystość urzędowa była staraniem tutejszej Ligi Młodzieżowej, której prezesem jest nowo wybrany Mr. Gernot Gruber, — menażer juniorów Rams, znany ze swego pogodnego usposobienia i wielkiej zyczliwości dla młodzieży. Pochodzi z Austrii i całą duszą poświęca się sportowi dla młodych, którzy interesują się specjalnie piłką nożną.

POLSKA — BRAZYLIA W MAJU?

Okres poprzedzający turniej finałowy piłkarskich mistrzostw świata większość finalistów wykorzystuje na rozgrywanie meczów sparingowych. Peczynie również kalendarium reprezentacji Polski. — Aktualni mistrzowie świata, piłkarze Brazylii, — zwrócili się z propozycją do PZPN w sprawie rozegrania 14 kwietnia w Rio de Janeiro kontrolnego meczu z polską jedenastką narodową. Jednakże ta atrakcyjna propozycja nie może zostać przyjęta przez polskie władze piłkarskie, ponieważ Polacy proponowany termin mają zajęty. Polska kadra rozgrywa bowiem 13 kwietnia sparingowy mecz w Stuttgarcie z miejscowym zespołem VfB, — a cztery dni później, również na wyjeździe, mecz z Belgią. PZPN — proponuje natomiast Brazylijczykom, aby przesunąć termin spotkania na maj.

Szybko wypełnia się kalendarz przedmistrzostwskich spotkań kontrolnych piłkarskiej reprezentacji Polski. Pomyślnie — jak donoszą depesze z Polski — zakończono pertraktacje z Greckim Związkiem Piłki Nożnej. W ub. wtorek nadeszło do PZPN z Aten potwierdzenie, że w maju reprezentacja tego kraju przyjedzie do Polski. Mecz odbędzie się 15 maja.

Rozegrany w Gelsenkirchen (NRF) towarzyski mecz piłkarski między reprezentacją Polski i miejscowym zespołem FC Schalke 04 zakończył się — jak już wiadomo — zwycięstwem Polaków 2:1 do przerwy 1:1. Bramki zdobyli dla Polski Deyna w 15 min. i Gut w 50 min. Reprezentacja Polski wystąpiła w następującym składzie: Tomaszewski — Szymanowski, Gorgoń, Bulzak, Musiał — Kasperczak, Cmikiewicz, (Gut od 46 min.), Deyna — Łato, Kapka, Gadocha.

WŁOCHY — NRF 0:0



Guenther Netzer (w białej koszulce) w walce z asem włoskiego zespołu Fabio Capello.

Prawdziwą ucztę piłkarską przeżyli w ostatni wtorek po południu kibice, — oglądając rzymski pojedynek dwóch piłkarskich potentatów i faworytów zbliżających się mistrzostw świata — piłkarzy Włoch i Niemiec Zach. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Piłkarze Niemiec Zach. w pełni zrehabilitowali się za porażkę (0:1) i słabszą grę w meczu z Hiszpanią. Dowiedli w spotkaniu z Włochami, że są zespołem najwyższej klasy, demonstrując okresami futbol na światowym poziomie. Maier, Beckenbauer, Netzer, Mueller i ich koleśki będą bez wątpienia głównymi faworytami mistrzostw świata.

Nadmienić wypada że mecz z NRF był dla Włochów 14 kolejnym spotkaniem, w którym nie ponieśli porażki i 11, w którym nie stracili bramek.

BOKSERZY WYRÓWNAŁI KONTO Z JUGOSŁAWIĄ

Bokerskie spotkanie Polska — Jugosławia, jak donoszą meldunki z Polski, było imprezą, skupiającą uwagę opinii sportowej. Oczekiwano, że polska drużyna zdoła się zrehabilitować — za porażkę (4:16) w Zrenjaninie. Polacy odnieśli w Łodzi wysokie (14:6) zwycięstwo, choć więc niektóre depesze twierdzą, że do pełnego rewanżu zabrakło dwóch punktów, — przedmeczowe nadzieję wypada uznać za spełnione.

Obserwacja kółkowego spotkania — jak podaje agencja CAP — skłania do kilku refleksji. W myśl przysłowia — "mądry Polak po szkodzi" — mecz poprzedzili polscy pięścicarze kilkunastu nowym przygotowaniem (przed rokiem kandydaci do reprezentacji spotkali się na... czterech dni przed wyjazdem). Okres ten pozwolił większości zawodników odrobić zaległości w treningu, poprawić kondycję, — skorygować technikę. Jak wynika z powyższego — tego rodzaju zgromadzenia przedmeczowe są koniecznością!

Doskonale przygotowani byli: — jak donosi sprawozdawca ZW — Błażynski, Jagielski, Fybicki, podciągający się Tomczyk. Wielką skalę talentu — zademonstrował Bogdan Gajda, któremu już przed rokiem wrócono piękną karierę po zwycięstwie nad rutynowanym Carukiem.

Kiedy w Łodzi odrabiano straty poniesione w Zrenjaninie nadeszła wiadomość z Warny, gdzie polska reprezentacja młodzieżowa przegrała ze swymi bułgarskimi kolegami 2:20(!). Bułgarzy, — jak wiadomo — to silni przeciwnicy, lecz przy takim wyniku trudno przypuszczać, — by młodzi polscy pięścicarze byli do meczu właściwie przygotowani. Czyżby wnioski ze Zrenjanina wyciągnięto tylko w odniesieniu do pierwszej reprezentacji?

Lekkoatleci Polscy Na Goeteborg

Po ostatnich mistrzostwach lekkoatletycznych w hali krytej w Katowicach, na wniosek szkoleniowców — PZLA ustalili skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które rozpoczyna się 9 marca w Goeteborgu (Szwecja). Na pewno nie ma w tej drużynie wszystkich, którzy swą postawą w Katowicach zasłużyli na wyróżnienie. Ale wyróżnienie — jak wiadomo — to jedna sprawa, a reprezentacja całkiem inne zagadnienie. To jest temat, o którym pisaliśmy już po Olimpiadzie w Monachium.

K o b i e t y

60 m — I. Szewińska i M. Bogucka.

400 m — K. Kasperczyk.
800 — E. Katolik.
1500 m — U. Prasek.
60 pl. — G. Rabsztyń i T. Nowak.

Mężczyźni

60 m — Z. Nowosz i J. Wiczorek.
800 m — M. Skowronek.
1500 m — H. Szordykowski i W. Staszak.
3000 m — J. Kondziar.
60. m pl. — L. Wodzyński i M. Wodzyński.
Tyczka — W. BuciarSKI i T. Słusarski.
W dal — G. Cybulski.
Trójskok — M. Joachimowski i R. Garnys.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc

5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po pol.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po pol. w niedziele

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie
9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.

Godz. 00. Salwatorianów

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSKI

kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie

od 12 w pol. do 12:30 po pol.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie

o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-iej wiecz.

DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC

Codziennie

od 4:30 po pol.
do 6 wieczorem

W Soboty
4:00-6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku
do czwartku włącznie

od godz. 11:20 do 12:00
w południe

Stacja WOPA — 1490 KC

Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Ansonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Announcing The...

1974 NATIONAL P.N.A. BOWLING TOURNEY

April 19-20-21 and 26-27-28

TO BE HELD IN

YOUNGSTOWN, OHIO

SPONSORED BY

THE P.N.A. SPORTS-YOUTH COMMISSION

FRANK M. PROCHOT
PNA Vice President
Commission Chairman

Directors

MELANIE WINIECKI MITCHELL ODOBINA
JOHN RADZYMSKI HILARY CZAPLICKI

Najbezpieczniej w Domu

Przemysł turystyczny, którego obroty w samych Stanach Zjednoczonych wynoszą \$60 bilion, rocznie, przeżywa swą krytyczną zimę. Miliony osób, wystraszonych skreslaniem lotów, zamykaniem stacji gazolinowych i perspektywą racjonowania gazu, woli pozostać w domu.

Choć dolar ostatnio poszedł w górę w stosunku do wielu walut zagranicznych, co obniża koszty pobytu Amerykanów za granicę, korzysta z tego tylko nie wielu z nich. Jak podaje Departament Stanu, liczba podań o paszporty była w styczniu o 16% niższa niż przed rokiem. Costa del Sol w Hiszpanii ma o 50,000 mniej gości, niż przewidywano. Hilton w Rzymie miał w styczniu tylko 30% pokoi zajętych, a Hertz wynajął o 20% mniej samochodów.

Szkokując na wielu Amerykanów działają wysokie ceny gazu i w Europie, jak przeszło \$2 za galon w Grecji.



Tekla Wielgus

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 4-go marca 1974 roku, o godzinie 8-iej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan Tokarz, Antoni Wielgus i George Wielgus, synowie; Marilyn i Eileen, synowie; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. M. Malec i Synowie.

Telefon: 774-4100.



Mieczysław S. Babło

(syn śp. Jana i śp. Zofii)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go marca 1974 roku, o godzinie 4:45 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland, do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisław i Józef, bracia; Leokadia, siostra; Marianna i Rozalia, bratowa; Stanisław Bachewicz, szwagier; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon: 421-5800.



Teofil Kardaś

(mał. śp. Katarzyna z domu Pajak)

Czt. Tow. Katedol Białego Orła pod opieką Św. Józefa Gr. 1377 Z.N.P., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go marca, 1974 roku, o godzinie 3:35 rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro od 2 do 10.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5088 Archer (narożnik Keeler), do kościoła Św. Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

(Dorothy), Stanley (Dorothy), Bernice (George) Knoblock, Angeline (Thomas) Lulek, Victoria (Joseph) Filipiak, Helen (Norbert) Zutoft, John (Estelle), Chester (Muriel), dzieci; 29 wnucząt, 2 prawnucząt; Victoria (Otto) Witte i Paulina Kardaś, siostry; Antonina Konieczny, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarządcy Manor Chapels.

Telefon 767-2166.

Czeki w Polsce

Od 1 stycznia b.r. można w Polsce płacić czekami. Na razie — możliwości są tu dość ograniczone i nie dla wszystkich dostępne.

Czeki opierają się na systemie oszczędnościowo-rozliczeniowym. Wkłady są tu oprocentowane — (jak przy zwykłych książeczkach oszczędnościowych), obowiązują tajemnica bankowa, wkłady do wysokości 5,00 zł są zwolnione od zajęcia sądowego i administracyjnego.

Ale korzystać z książeczki czekowej mogą jedynie ludzie o "systematycznych dochodach", a więc osoby o dłuższym stażu pracy, zatrudnione w gospodarce społecznej, członkowie związków zawodowych, cechów rzemieślniczych i zrzeszeń handlu prywatnego, oraz renciści. Z czasem inowacja zostaną objęte również inne grupy ludności, m.in. wieś.

Wykolejenie Pociągu CTA

Pociąg CTA wykoleił się na południe od ul. Wilson w poniedziałek wieczorem, w godzinach największego ruchu, opóźniając powrót pasażerów do domów o 15 minut. Wypadek zdarzył się, gdy motorniczy zwolnił szybkość przed stacją. Wykoleił się tylko pierwszy wagon. Nikt nie odniósł obrażeń.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat, zięć, dziadus i wuj nasz, śp.

Raymond Sojka

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go marca 1974 roku, o godzinie 8:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Violet (z domu Szydłowski), żona; Ronald (Linda), syn i synowa; Darlene, córka; Ryszard (Teresa), brat i bratowa; Eleonora (Henryk) Szerlong, siostra i szwagier; Sandra (śp. Franciszek) Szydłowski, teściowa; Dawn Marie Sojka, wnuczka; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski.

Telefon: 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, córka i siostra nasza, śp.

Mary Jane Wojtas

(z domu Kolodzinski) (córka śp. Stephen)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go marca 1974 roku, o godzinie 11-iej przed południem, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Columbian Funeral Home, pnr. 10300 W. Grand Ave., Franklin Park, Ill., do kościoła St. Cypryan w River Grove, a stamtąd do Mauzoleum Św. Józefa.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

August, mąż; Lawrence, Robert, Theresa, Barbara, Leonard i Bernard, synowie i córki; Laurie Ann i Kathryn Renee, wnuczki; Mary Kolodzinski, matka; Sophie Uzarowski, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Columbian Funeral Home.

Telefon: 455-1200.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Agata Sterna

(żona śp. Ignacego i siostra śp. Stanisława, śp. Tomasz i śp. Ludwika Kowalczyk)

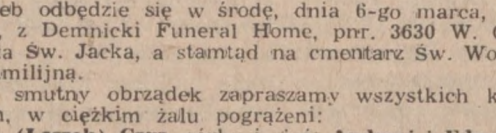
Czt. Bractwo Niewiast Różańca Św. przy par. Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go marca, 1974 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Opyt Funeral Home pnr. 1 E. 19th St., do kościoła Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny (Msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan (Helena), Stanisław (Władysława), Helena (Stanisław) Gronkiewicz, Janina (Roy) Beausoleil, Zofia (Jerome) Sykes, Józef (Maria), synowie, córki, synowie i zięciowie; 11 wnucząt, 16 prawnucząt; Maria Niedzwiedz, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Opyt Funeral Home, Telefon PU 5-3711.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Franciszka M. Pasznicki

(z domu Karczka) (żona śp. Stanisława)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1974 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George St., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maria (Leszek) Czyż, córka i zięć; Andrzej i Edward, wnuki; Maria i Andrzej Bosowski, siostra i szwagier; Adolf (Maria) Bosowski, Irene (Jerzy) Kaszubski, siostrzenice i siostrzenice; siostry i bracia w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki.

Telefon: 742-0630.

Stefan Marcinkowski

Nowe Źródło Rewizjonizmu

Odwetowy kwartalnik "Die Brucke" (organ organizacji Friends of Germany) w numerze 4/73 umieścił mapę granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej, na której są wydrukowane słowa "Polska była, jest i pozostanie nad rzekami Odra i Nysa Ł.".

Podano też źródło pochodzenia tej mapy. Jest nim Polski Związek Ziem Zachodnich w Ameryce z siedzibą w Chicago. — Istotnie jest to mapa, która jest umieszczona na tyt. stronie naszego "Quarterly", na kopertach, papierze listowym itd. Pod spodem jednak tej mapy w "Die Brucke" są dodatkowe słowa wydrukowane wielkimi literami (czego nie ma oczywiście na naszej) WE SHALL RETURN — my powrócimy.

Na potwierdzenie tego, że Niemcy tam powrócą jest inna mapa pod tytułem Deutsches Reich (obejmująca Niemcy, Austrię, Czechosłowację, rejon Klajpedy i znaczną część Polski) z artykułem pod tytułem "Rzecz o naszej zachowanej (pod tytułem — radosna nowina z Niemiec)".

Trzecią tego art. są dowolnie wyciągnięte wnioski z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego N.R.F. w Karlsruhe z dnia 31.7.73 r. Na wstępie zaznaczono ogólnie, że Rzesza Niemiecka przetrwała militarnie załamanie się w roku 1945, nie zginęła mimo kapitulacji armii i wykonywania obcej władzy w Niemczech przez alianckie sily okupacyjne. Z tego historycznego orzeczenia (jak głosi art.) powstaje następująca sytuacja prawna, obowiązująca wszystkich obywateli niemieckich.

1) Rzesza Niemiecka jest prawnym państwem wszystkich Niemców, którzy mieszkają na terenie tej Rzeszy,

2) Tereny państwowe Rzeszy Niemieckiej obejmują wszystkie prowincje, które przy końcu wojny światowej, należały administracyjnie do niej. — Alianci jeszcze 8 maja 1945 r. uznawali to państwo, kiedy zawarli z zastępcami jego rządu zawieszenie broni,

3) Prawnym rządem Rzeszy jest gabinet admirała K. Doenitz, któremu jednak od 23 maja 1945 r. Alianci uniemożliwili wykonywanie władzy (w nawiasie można dodać, że K. Doenitz, który 16 września 1973 r. ukończył 80ty rok życia, przyjął na audycji prezesa "Friends of Germany" W. Kernbacha — Abendpost 16 lutego 1973).

4) Rządy i administracje, które zarządzają terenami Rzeszy Niemieckiej od 23 maja 1945 r. są zobowiązane do utrzymania i zachowania Rzeszy. — Są one o charakterze przejściowym, które przy odtworzeniu suwerenności przez państwa niemieckie lub przez zjednoczenie Rzeszy przystąpią do istnienia itd itd.

Cena Komunizmu

Pod takim tytułem Komitet Narodów Ujarmionych, Oddział w Chicago — podaje bardzo ciekawe dane odnośnie strat w ludziach, jakie poniosły kraje komunistyczne, tylko w wyniku tzw. "wprowadzania i umacniania" władzy komunistycznej w tych krajach.

I tak w Związku Radzieckim na przestrzeni lat od 1917 do 1960 łącznie zginęło 45 mln. ludzi, na co składa się:

Likwidacja tzw. "przeciwników rewolucji" w krajach sił przyłączonych do Rosji w latach od 1917 do 1923 roku — 14,500,000 osób;

Likwidacja tzw. "wrogów klasowych" — 3,000,000 osób;

Ofiary tzw. przymusowej kole k tywizacji — 7,000,000 osób;

Ofiary tzw. czystek politycznych — 1,500,000 osób;

Ofiary łagrów tzw. "obozów pracy przymusowej 1921-1961 — 19,000,000 osób.

W krajach Europy wschodniej, podobnie przez komunizm, w wyniku wprowadzania siły tego reżimu i tzw. umacniania go, łącznie straciło życie 3,600,000 osób, z czego w ramach tzw. "łepienia wrogów klasowych" zginęło 2,000,000 osób, a podczas różnego rodzaju "czystek" politycznych — zlikwidowano 1,000,000 osób.

Wprowadzenie komunizmu w Chinach kosztowało ten kraj łącznie 46,200,000 ofiar z czego głód pochłonął 13,000,000 a w wyniku czystek politycznych, mieszczańskich w dwóch państwach niemieckich z pobojnym życiem zjednoczenia się kiedyś tego jednego narodu w jedno państwo.

Stefan Marcinkowski P.Z.Z.Z.

Artykuł kończy się — "jest najważniejszym obowiązkiem każdego Niemca, uczynić wszystko, co jest w jego mocy do przywrócenia suwerenności i zjednoczenia Rzeszy Niemieckiej. — Od tego obowiązku żaden Niemiec nie może się uchylić. — Pomóż uwolnić Niemiec Rzeszę i przywrócić pokój. — Niech rok 1974 zostanie rokiem niemieckiego opamiętania się. — NIEMCY OBUJDZIE SIĘ."

Powstaje więc pytanie, co to jest i skąd się wzięło to orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 31.7.1973? Jak wiadomo 21.12.1973 została podpisana podstawowa umowa, regulująca stosunki między Niemcami Zachodnimi (N.R.F.) z Niemcami Wschodnimi (N.R.L.). Umowa ta została ratyfikowana przez Bundestag w Bonn i przez Bundesrat (Rada Związkowa w skład której wchodzi reprezentanci poszczególnych krajów). W Bundesrat Bawaria głosowała przeciwko umowie, a następnie wystąpiła ze skargą do Trybunału Konstytucyjnego, domagając się uznania tej umowy za nieważną, gdyż jest ona rzekomo sprzeczna z Konstytucją N.R.F. — Trybunał ten w orzeczeniu (zawierającym wraz z uzasadnieniem 27 stron druku) stwierdził jednoznacznie, że umowa ta nie narusza Konstytucji. — W uzasadnieniu jednak uważa, że umowa jest zgodna z Konstytucją o ile będzie rozumiana i wykonywana zgodnie z interpretacją, jaką Trybunał tej umowie nadał. — I tu jest SEDNO ZAGADNIENIA. — Nie ważna ma być litera prawa, ale interpretacja, jaką nadaje jej Trybunał. — Wobec takiego postawienia sprawy przez Trybunał stwierdzić należy:

1) Orzeczenie Trybunału ma charakter wybitnie polityczny, ubrany w wielce naciągane formy prawne.

2) Jest ono nie tylko rewizjonistyczne, ale pragnie narzucić N.R.F. wszechniemiecką politykę — czyli wraca do oświadczenia z dnia 21.9.1945 ówczesnego kanclerza K. Adenauera, że tylko N.R.F. reprezentuje interesy całego narodu niemieckiego i może przemawiać w jego imieniu.

3) Konstytucja N.R.F. (jak każda inna) jest prawem wewnętrznym, natomiast o losie ziem byłej III Rzeszy zadecydowały układy prawa międzynarodowego i upływ czasu.

4) Konstytucja N.R.F. stoi na gruncie uznania powstałej rzeczywistości po wojnie, natomiast orzeczenie Trybunału opiera się na fikcji istnienia Rzeszy w granicach przedwojennych. — Wynownym przykładem tej fikcji jest n.p. sprawa Berlina Zachodniego. — Orzeczenie Trybunału należy do N.R.F., co nie odpowiada prawdzie. — Owsem Rada Parlamentarna w Bonn w 1949 r. pragnęła umieścić w Konstytucji, że Berlin jak i inne Kraje Związkowe, należy do N.R.F., ale sprzeciwili się temu Alianci. — Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Wobec czego Rada Parl. zrezygnowała z tego postulatu i Berlin nie został umieszczony w Konstytucji jako przynależny do N.R.F. — Odzwięt tego mieliśmy niedawno przy kłopotach jakie powstały przy zawieraniu umowy N.R.F. z Czechosłowacją, gdzie chodziło o klauzulę uznania prawa N.R.F. do reprezentacji konsularnej Zachodniego Berlina zagranicą.

Kissinger Zda Raport Prezydentowi

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

prawicowej partii Likud. Partia ta stosuje twardą linię polityczną od premiera Goldy Meir, która stara się utworzyć nowy rząd w Izraelu bez powołania przedstawicieli tej partii do rządu. (Jeśli nastąpi opóźnienie w rozpoczęciu rokowań, Syria może wycofać się, a twarda linia polityczna stosowana przez partię Likud może nawet doprowadzić do znieważenia osiągniętego z Egiptem porozumienia.

Nafta

Kissinger podniósł kwestię zniesienia arabskiego embarga naftowego z królem Saudy Arabii, Feisal i z prezydentem Egiptu, Anwar Sadat. Sadat zwołał konferencję arabskich ministrów spraw zagranicznych na niedziele, dla omówienia kwestii zniesienia embarga naftowego. Wiarogodne źródła podają, że jeśli dojdzie do zniesienia embarga naftowego, to nastąpi to jednolicie a nie etapami. Źródła te podają, że zniesienie embarga doprowadzi do obniżenia cen ropy naftowej, ale ceny te będą jednak dwukrotnie wyższe niżeli były przed wprowadzeniem embarga arabskiego w październiku ub. roku.

W drodze powrotnej do Washingtonu, Kissinger zatrzymał się w Brukseli ażeby poinformować Radę Ministrów NATO o przebiegu prowadzonych przez niego negocjacji na Bliskim Wschodzie. Minister spraw zagranicznych rządu Niemiec Zachodnich, Walter Scheel, oficjalnie poinformował Kissingera, że

Harold Wilson Premierem W. Brytanii

Doroczna Wystawa Dzikich Zwierząt Połączona z Pokazami

Jak donosi Brian J. Quirk, Inc. przy 332 South Michigan Ave., w dniach 9 i 10 marca br. w International Amphitheatre, 43 ulica i Halsted Streets, odbędzie się doroczna międzynarodowa wystawa dzikich zwierząt, urozmaicona po raz pierwszy szeregiem pokazów.

Zwycięzcy z poszczególnych konkurencji przedstawionych podczas wspomnianych pokazów, zostaną odznaczeni specjalnymi medalami "Champions of Chicago's first International Pet Show". Przyznane zostaną również nagrody.

Właściciele zwierząt, którzy wyrażają gotowość i ochotę zaprezentowania umiejętności swoich wychowanków na wystawie, obowiązani są do pełnienia obowiązku zgłoszenia na odp. formularzu, oraz wpłacić tzw. wpisowe w wysokości \$5.00. Zgłoszeń należy dokonywać w International Amphitheatre w dniach 9 i 10 marca br. przed godziną 10 przed południem. Szczegółowe informacje w tej sprawie można zasięgnąć telefonując do Pet Parade Marshall nr. tel. Chicago 348-3131.

Nadzór i kierownictwo nad tzw. działem psychologii zwierząt objęła Dr Edna Guibor, lekarz weterynarii ze Skokie, znany autorytet naukowy i

specjalista z dziedziny psychologii i wychowania zwierząt, która konsultować będzie wszystkie zwierzęta, zgłoszone do pokazów. Dr Guibor jest pierwszą kobietą weterynarzem, która ukończyła studia na University of Missouri. Posiada 23 lata praktyki w tym zawodzie. Przez długie lata współpracowała ze znanym trenerem dzikich zwierząt w przedsiębiorstwie Wally Disneya. Pracowała przy produkcji znanych filmów "Big Red", "The Incredible Journey" i "That Sacred Cat". Jest autorką wielu prac naukowych i książek o światowych. Obecnie praktykuje w Riser Animal Hospital w Skokie, Illinois.

Pokazy w czasie wystawy dzikich zwierząt obejmą m.in. tańczącą szynszylę, węże grzechotniki i inne, słoń lwy, małpy, papugi itp. Ponad stu wystawców produkować będzie popisy swoich wychowanków w najciekawszych układach i zestawieniach.

Organizatorzy wystawy i pokazów są przeświadczeni, że inowacja wprowadzona w tym roku przyniesie na stałe w tradycji dorocznych wystaw tego rodzaju.

Wstęp dla dorosłych \$3.00, dla dzieci \$1.50.

Kryzys Paliwa Zmniejszył Wpływy Podatkowe Zarządów Miast

Kryzys paliwa odbija się niepomysłnie na wpływach podatkowych uzyskiwanych z podatku od paliwa, przez władze miast w Illinois.

Nie tylko bowiem, iż koszty operacyjne policji i czy zbierania śmieci stały się wyższe, jak i koszt ogrzewania budynków rządowych ale obniżył się również i wpływ z podatku od paliwa, prawie o 10 procent.

Władze miejskie w Illinois otrzymały w styczniu ogółem \$7,949,296 z podatku od paliwa, czyli o \$733,267 mniej, niż w styczniu 1973 roku. Oczekuje się iż wpływ ten zmniejszy się jeszcze za luty br., ponieważ sprzedano w lutym mniej benzyny, niż w poprzednim miesiącu.

Podatek od paliwa oparty jest na ilości galonów tak, iż podwyżka ceny paliwa nie podwyższa wpływów podatkowych. Miasta otrzymują zwrot po 7 i pół centa od galona czyli zwrot uzależniony jest od liczby mieszkańców. — Pieniądze z tego podatku używane są na konstrukcję i utrzymanie ulic oraz szos.

Byron Hopkins, dyrektor

Carey Domaga Się Więcej Sądów Kryminalnych

Stanowy prokurator na powiat Cook, Bernard Carey — wystąpił z wnioskiem utworzenia dodatkowych 25-ciu Sądów Kryminalnych — aby przyspieszyć terminy spraw przestępstw.

"Potrzeba więcej sądów, — więcej sędziów oraz więcej prokuratorów" oświadczył Carey. Prokurator dodał jednak, iż zmiana taka nie mogłaby nastąpić w krótkim czasie ponieważ propozycja wymaga zatwierdzenia przez Sąd Obwodowy, Najwyższy Sąd w Illinois oraz Radę Komisarzy Pow. Cook. Ta ostatnia ustala budżet prokuratury powiatowej. Podczas gdy realizacja planu odbywałaby się stop-

niowo i w miarę możliwości, Carey sugeruje żeby tymczasem skonsolidować rozprawę cywilną i w ten sposób udostępnić pomieszczenia sądowe na rozpatrywanie oskarżeń o przestępstwa kryminalne. —

Propozycja taka wymaga akceptacji tylko Sądu Obwodowego. W chwili obecnej jest ponad 90 sądów cywilnych. Pomieszczenia nie są wykorzystane w ciągu całego dnia. Poprzez dalszą konsolidację spraw cywilnych przypuszczalnie około 12-tu zwolniło by się dla procesów kryminalnych.

W wypadku gdyby nie było odpowiedniej ilości sędziów, naczelny sędzia Sądu Obwodowego John S. Boyle może oficjalnie zwrócić się do stanowego Sądu Najwyższego o przydzielenie dodatkowej ich liczby.

Prok. Carey wyjaśniał, iż z chwilą objęcia urzędu starał się — jak najskuteczniej zwalczać przestępczość na ulicach Chicago i powiatu Cook.

Zwiększono w tym czasie liczbę sal do rozpraw kryminalnych z 15 do 21, zatrudniono dodatkowych 42 prokuratorów do Sądów Kryminalnych. Poprzednio dwóch prokuratorów było obecnych na każdej sali. Obecnie jest ich trzech; dwóch zaangażowanych jako oskarżyciele w danym procesie oraz trzeci pracuje nad przygotowaniem następnej w kolejności rozprawy.

W roku 1973 wskaźnik udowodnienia winy oraz w konsekwencji skazania przestępców wzrósł o 26.2 procent w porównaniu z rokiem 1972.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym



NEW DELHI. — Prezydent Egiptu, Anwar Sadat, który uczestniczył w konferencji państw muzułmańskich, odwiedził w drodze powrotnej do kraju, premiera Indii, panią Indirę Gandhi, z którą odbył rozmowy w stolicy państwa New Delhi. (UPI)

Wkrótce Wzrost Ceny Chleba w Chicago — Od 1 Do 3 Centów

Cena chleba ma wzrosnąć w Chicago od 1 do 3 centów na bochenku, w następnych kilku tygodniach, o czym donoszą informacje ze źródeł przemysłu piekarskiego.

Nowa podwyżka cen chleba jest uważana za niezbędną po zawarciu umów o kontrakty dla prawie 7,000 robotników w przemyśle piekarskim w Chicago, oraz w związku z podrożeniem artykułów dodatkowych do pieczenia chleba.

Cena chleba wzrosła u nas w Chicago o 26 centów w ubiegłym roku. Popularnej wielkości bochenek o wadze 1/4 funta kosztuje w Chicago około 50 centów.

Ponad 2,000 kierowców rozwożących chleb i pieczywo a

należących do unii Teamsters Local 734 są w trakcie zawarcia kontraktu z Chic. Radą pracowników piekarskich. Kontrakt miałby zapewnić im benefisy na sumę \$36 tygodniowo, rozłożonych na okres 3 lat.

Peter Carbonara, przewodniczący Local 1 Bakery and Confectionary Workers International Union, ALF — CIO oświadczył w poniedziałek, iż domagać się będzie znaczących podwyżek płac dla 2,200 członków tejże unii, w dodatku do ulepszenia różnych programów związanych z opieką zdrowotną i społeczną oraz z funduszem pensyjnym.

Układ Carbonary normalnie ustala wspomniane benefisy dla następnych 2,500 pracowników z przemysłu piekarskiego. William B. Hanley, główny negocjator rady pracowników uchylił się od wyrażenia komentarzy na temat możliwości podwyżki cen chleba i pieczywa, ale stwierdził, iż kompanie prowadzące rozmowy z przedstawicielami unii znajdują się pod silną presją.

Hanley powiedział, iż ugodą z kierowcami piekarń jest w ramach obecnych warunków odnoszących się do wynagrodzenia za pracę.

Przewodniczący Teamsters Union Local 734, Harold O'Brien oświadczył, iż zespół prowadzący pertraktacje zalecił przyjęcie nowego kontraktu. Przeliczenie balotów nastąpi dnia 13 marca, w siedzibie kierownictwa unii.

Nowy układ przynajmniej podwyżkę płac o \$7 tygodniowo w tym roku, oraz po 6 lub 7 dolarów więcej tygodniowo, od 1 listopada w następnych dwóch latach.

Kontrybucja na fundusz pensyjny została podwyższona o \$8 tygodniowo, do \$25 tygodniowo dla każdego pracownika, nadto dalsze \$8 tygodniowo na opiekę lekarską i społeczną, do globalnej sumy \$18 tygodniowo.

Chic. Bar Assn. Zaleca Stworzenie Publicznej Szkoły Prawa

Specjalny komitet Chic. Pastry (Chicago Bar Assn.) zalecił, by utworzono pierwszą miejską publiczną szkołę prawa w Chicago, na Uniwersytecie Illinois Chicago Circle Campus.

Przewodniczący tegoż komitetu C. Harker Rhodes oświadczył, iż publiczna szkoła prawa na bliskiej zachodniej stronie miasta byłaby i pożądaną i możliwą do stworzenia, ponieważ sześć prywatnych szkół prawa odmawia przyjęcia kwalifikujących się nawet pewnej liczby studentów, ze względu na brak miejsc.

Rhodes podkreślił, iż istnienie takiej szkoły w Chicago jest bezwzględnie potrzebne, gdyż Chicago jest największym miastem na Zachodzie, które nie posiada publicznej szkoły prawa. Najbliższą szkołą prawa znajduje się na Uniwersytecie Illinois w Champaign.

Komitet Rhodes'a ma się spotkać w tym tygodniu celem omówienia dalszych kroków do uzyskania zatwierdzenia dla takiej szkoły. Mayor Daley powiedział, iż powstanie takiej szkoły poprzez entuzjastycznie. Nim jednak taka szkoła powstanie, musi być zatwierdzona przez trustyś Univ. Illinois, Stanowa Radę Wyższej Edukacji, ustawodawstwo i Gub. Wal-kera. Dziekan jednak Chic.

prywatnych szkół prawa kwestionują utworzenie siódmej szkoły prawa w naszym mieście.

Dziekan szkoły prawa na Univ. Chicago, Phil C. Neal powiedział, iż pierwszą kwestią jest jak długo utrzyma się duża liczba aplikantów do szkoły prawa, istnieją już pewne oznaki o zmniejszeniu się tej liczby, a może nawet nadjeść znaczne obniżenie się liczby kandydatów.

Dziekan szkoły prawa na Univ. Loyola, Charles Purcell kwestionuje myśl ustanowienia nowej szkoły prawa zamiast rozszerzenia i ulepszenia istniejących wydziałów prawa. Nawet, jeśli liczba aplikantów wzrosła w dwójnasób w sześciu szkołach prawa, nie znajdują oni urzędzeń, powiedział Rhodes.

Wydział prawa na Univ. Loyola oczekuje 1,500 aplikacji na wrzesień, gdy miejsc jest tylko 150 na pierwszy rok. Uniwersytet Chicago również stwierdza, iż na wydział prawa spodziewa się ponad 2,500 aplikacji — gdy miejsc jest tylko 165 na 1-ym roku, zaś Uniwersytet North-western otrzymuje rok rocznie około 3,000 aplikacji, a miejsc ma tylko 175. Wszystkie te uczelnie stwierdzają, iż ich wydziały prawa są zapelnione, podobnie zresztą, jak i szkoły prawa w De Paul, Kent i John Marshall.

Aresztowany Postrzelił Policjanta w Lemont

Patrolowy — Ronald Einhouse, nowicjusz, który rozpoczął służbę w policji we wrześniu ub. roku, a od 21 grudnia pracował pełen czas, został postrzelony przez 22-letniego osobnika na posterunku policji w Lemont. Patrolowego, 33-letniego Ronald Einhouse, przewieziono do Palos Community Hospital, w stanie krytycznym.

Frank Sowa, szef policji w Lemont powiedział, że Einhouse aresztował młodego człowieka pod zarzutem wandalizmu i przywiózł go na stację policyjną pnr 418 Main ul. na przedmieściu. Natychmiast po przyjeździe, patrolowy zaczął pisać protokół, wymagany do zwolnienia aresztowanego za kaucją.

W pewnej chwili — mówi Sowa — aresztowany chwycił pistolet policjanta, oddał do Einhouse strzał i usiłował uciec. Drugi policjant, znajdujący się w pobliżu natychmiast skończył i obezwładnił napastnika, odebrał mu broń i zamknął go w celi.

Sowa stwierdził tożsamość aresztowanego, Erika Weaver, zam. 1035 Florence ul. Lemont. Według zeznań brata, Weaver niedawno powrócił do domu rodziny, z Kalifornii. Przysięchł on na pogrzeb — trzeciego brata, który zginął w wypadku samochodowym.

Spadek Spożycia Mięsa w USA

Departament Rolnictwa ogłosił oficjalnie, iż przeciętny Amerykanin skonsumsił w 1973 roku 175 funtów mięsa. W 1972 spożywał 188.9 funtów, a w 1971 "aż" 191.8 funtów.

Z 175 funtów skonsumsiwanych w 1973 roku 109 funtów przypadało na mięso wołowe. Przedstawiciele przemysłu mięsnego przypisują spadek spożycia mięsa zmniejszeniu się zapasów, kontroli cen oraz oporowi samych konsumentów przeciw nabywaniu mięsa za wygórowaną cenę.

Bojkot w kwietniu spowodował producentów mięsa do ograniczenia hodowli bydła i świń. W rezultacie tego kroku i kontroli rządowej cen produkcja mięsa spadła w 1973 roku o 6 procent w porównaniu z 1972 rokiem.

Konsumenti nabywali w 1973 roku przeważnie mięso na t.zw. hamburgery oraz więcej drobiu.

Oskarżenia i Ukarani Za Dyskryminację

Stanowa Komisja Kontroli Trunków zawiesiła na okres 4 dni licencję na sprzedaż trunków w Chicago Club, pnr. 81 E. Van Buren, jako karę za dyskryminację. Zarządzający 105-letnim klubem, przeznaczonym wyłącznie dla mężczyzn, odmówił wstępu reporterce Chicago Tribune, Carol Oppenheim, gdy przybyła do klubu służbowo na przemówienie Sekretarza Dep. Zdrowia, Oświaty i Opieki Społ. Caspar W. Weinbergera, 4 grudnia ub. roku. Oppenheim miała zaproszenie, wysłane przez zarząd klubu do Tribune, ale ponieważ jest kobietą, odmówiono jej wstępu. Komisja Kontroli Trunków jest uprawniona do odebrania licencji na okres 30 dni. Łagodny wyrok wydano ze względu na to, iż był to pierwszy w Chicago wypadek tego rodzaju.

Załoga Skylab III Widziała UFOs...

Jak podaje rzecznik prasowy National Aeronautics and Space Administration (NASA) z Houston, załoga laboratorium przestrzennego Skylab III, która niedawno powróciła na Ziemię, po wypełnieniu swojej 85-dniowej misji naukowej w przestrzeni okołozemskiej — zauważyła tajemnicze niezidentyfikowane obiekty latające (w amerykańskim skrócie tak zwane UFOs).

Dowódca wyprawy, ppłk. Lotnictwa Marynarki, Gerald P. Carr, tak opisuje tajemnicze obiekty:

"Były to pulsujące jasnym światłem obiekty, które zmieniły swoją pozycję znajdując się raz nad nami, to znowu pod nami. Nacześnie jednak widzieliśmy je powyżej naszego statku kosmicznego. Przypuszczam, iż jasne, pulsujące światło, dochodzące do nas od dziwnych obiektów latających, było odbiciem promieni słonecznych od ich powierzchni."

Rzecznik prasowy NASA, Bob Gordon, wskazuje, że świadkami tajemniczych zjawisk byli wszyscy trzej kosmonauci, a więc również Dr Edward G. Gibson i ppłk. William R. Pogue. Twierdzi on, że "wszyscy trzej członkowie załogi statku Skylab III widzieli tajemnicze obiekty latające, towarzyszące laboratorium kosmicznemu Skylab III, jednakowoż, żaden z nich, ani nazimna służba naukowo-techniczna misji, nie jest w stanie w żadnym wypadku wyjaśnić te zjawiska..."

W lutym br. za dziennikiem chigagojskim TODAY, przedrukowaliśmy cykl artykułów na temat UFOs. Wówczas to przedstawiliśmy relację

załogi laboratorium kosmicznego Skylab II; pilota Owen Garriotta i pilota astronauty Jacka Lousmy, na temat dziwnego obiektu latającego, który towarzyszył ich misji.

Garriott opisywał go następująco:

"Wyglądał jak wielka czerwona gwiazda, znacznie większa i jaśniejsza niż Jowisz, czy inna planeta układu słonecznego. Zauważyliśmy, że nieznan nam obiekt, wysłał w naszym kierunku okresowe impulsy świetlne, powtarzające się z regularnością co 10 sekund..."

Według obliczeń załogi Skylab II, tajemniczy obiekt znajdował się od statku kosmicznego w odległości 30 do 50 mil morskich. Jednakowoż odległość ta przy warunkach przesłonięcia kosmicznej, może być złudną. Niewątpliwie jednak orbita, po której porusza się wokół Ziemi niezidentyfikowany obiekt latający, była wyraźnie zbliżona do orbity statku Skylab II.

Obecnie, załoga statku Skylab III, zauważyła nie jeden, ale kilka takich obiektów i to wydaje się bardzo zastanawiające.

Jak wyraził się prof. astronomii Uniwersytetu chicagowskiego i wieloletni badacz tego rodzaju zjawisk, dr Hynek, oświadczył, iż jest przekonany, że większość z tych zjawisk, a szczególnie te zanotowane ostatnio przez załogi Skylab II i III — nie są żadną fikcją. "Wszystko wskazuje na to, że obiektami tymi kierują istoty myślące — powiedział Hynek — i być może, że wszystkie nasze poczynania na Ziemi, są pilnie śledzone przez te istoty..."

Gotowe Świadczenia Śmierci Znalezione w Szpitalu Peoria Używano Je By w Porze Nocnej Nie Budzić Koronera

Podpisane "na zapa" świadectwa śmierci znalezione w stanowym szpitalu w Peoria, gdzie były używane za aprobatą dyrektora Stanowego Zakładu Zdrowia Psychicznego. Powyższe ujawnił członek komisji, wyznaczonej przez gubernatora Walkera do przeprowadzenia badań w szpitalu.

Robert E. Smith, który pełnił urząd członka komisji jesienią ubiegłego roku, przedłożył stertę świadectw śmierci na konferencji "Emergency Conference to Save Mental Health in Illinois", jaka odbyła się w hotelu Conrad Hilton. Na każdym świadectwie figuruje podpis koronera pow. Peoria, Horace Payton'a.

Smith, który jest również członkiem Szkoły dla opóźnionych w rozwoju, w Lincoln, Ill., mówi, że świadectwa znalazł w jednej z otwartych szuflad, w biurze szpitala. Zaskoczony odkryciem, napisał do gub. Walkera, prosząc o wszczęcie dochodzeń w tej sprawie. Superintendent szpitala zapewnił Smitha, że używanie podpisanych świadectw śmierci jest praktykowane dla "wygody koronera", a później doradził mu, żeby zmieścił, gdyż w przeciwnym wypadku narazi się na przykre konsekwencje.

Smith mówi, że odkrycie "zapasowych" świadectw wywarło na nim depresyjny wpływ, bo jeżeli praktykuje się je w jednym szpitalu, mogły być używane także w wielu innych stanowych szpitalach, pokrywając w wypadku śmierci niewłaściwie traktowanie danego pacjenta.

Dyrektor stanowego Dept. Zdrowia Psychicznego dr LeRoy P. Levitt powiedział reporterce Chicago Tribune, że

portem Sun Times w wywiadzie telefonicznym, że ze świadectw korzystano wyłącznie w wypadkach geriatrycznych (choroba wieku starczego), gdy pacjent umierał naturalną śmiercią w nocy. Robiono to w tym celu, aby nie budzić koronera, któremu przedstawiano świadectwa następnego dnia.

Levitt powiedział, że o ile mu wiadomo, po zamknięciu szpitala w Peorii zaniechano podobnych praktyk w szpitalach dla psychicznie chorych, dodając, że nie zezwoliłby na kontynuowanie podobnych metod. "Nie powinniśmy używać tego rodzaju procedury, powiedział Levitt, ale wydaje mi się, że dr James Ward, superintendent szpitala Peoria nie nadużywał swych uprawnień."

Reporterzy nie mogli, pomimo starań, uzyskać wywiadu z koronarem pow. Peoria.

Filmy o Polsce

Staraniem Oddziału 293-go Polsko Narodowej Spółni, — wyświetlone zostaną polskie filmy w niedzielę, dnia 10-go marca, w audytorium par. św. Jana, Polskiego Narodowego Kat. Kościoła, pnr 4555 So. Kedzie Ave., o godz. 3 po południu.

Wyświetlone zostaną następujące filmy: — "W Ojczyźnie Przodków", "Trójka Gigantów", "Operacja V-2" i "Godzina 11:15 — Zamek."

Przy tym podana zostanie kawa i ciastka, — a zamiast wstępu — tylko dobrowolne datki. Na powyższe filmy zaprasza się całą Polonię.

Ks. prob. Czesław B. Lach, kapelan; Stanisław Kaczor, dyrektor; Władysław Słowik, prezes.



LONDYN. — Były premier brytyjski, Edward Heath (z prawej) do ostatniej chwili wyborów wierzył nieugięcie w zwycięstwo partii konserwatywnej. (UPI)



LOS ANGELES. — Znana aktorka Samille Diane Friesen, zmieniła ostatnio nazwisko na Dyan Cannon, które używała kilka lat temu w serialu filmowym. (UPI)